W dzisiejszym numerze: **Odpowiedź na Ankietę Teatralną.**

Dzisiejszy numer zawiera 10 stron. Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Nr. 264. **Lwów, Środa 11. Listopada 1925 r.** **Rok XLIII.**

CENA NUMERU **15 gr.**

PRENUMERATA: Miesięcznie we Lwowie 3 zł 30 gr., kwartalnie 9 zł 40 gr., z dostawą do domu i w całej Polsce z przesyłką pocztową 3 zł 60 gr., kwartalnie 10 zł 20 gr., zagranicą miesięcznie 5 zł 50 gr kwartalnie 16 zł., Miesięcznie wraz z ILUSTRACJĄ 5 zł 50 dla urzędników 4 zł

KURJER LWOWSKI

Organ demokratycznej inteligencji

Redakcja i Administracja ul. Ossolińskich 15 Telefon redakcji 19, w nocy 29-19. Tel. adm. 32-19. Adres dla telegramów: Kurjer Lwowski, Lwów.

Rękopisow nie zwraca się. Redaktor naczelny przyjmuje: od 5-6 po południu.

Parszywa sanacja.

Lwów, 10 listopada.

(K) Można było posłowi **Byrce** postawić jako zarzut, że z trybuny sejmowej **nazwał pożyczki — parszywemi,** ale nie można zaprzeczyć, że nie miał racji, gdyż w kilka dni później **obrażony premjer zaciągnął taką samą pożyczkę w Banku Polskim.** 13 miljonów złotych pod zastaw.. ziemskich i przemysłowych listów zastawnych! Czy to nie jest jedna z tych wielu parszywych pożyczek, które **mają być pokryte z przyszłych pożyczek?**

Przedłożona Sejmowi ustawa sanacyjna wywołuje w kołach parlamentarnych **najgorszy pesymizm.**

To jednak nie przeszkadza posłom **w wygłaszaniu pompatycznych przemówień i rejtanowskich nawoływań.** Przemówienia te sypią się nie tylko z trybuny sejmowej, ale także wiecowej, prasowej i t. p.

Co więcej: tu i ówdzie zaczyna się mówić na temat **nowej większości sejmowej.** Wszędzie projekty, przemówienia, kombinacje, krytyka, a tymczasem rubryka kradzieży, malwersacyj, defraudacyj, szkodliwych kontraktów — rośnie sobie spokojnie i tworzy już dziś **wielką górę błota, skamieniałego, jak sobór na Placu Saskim,** nieczułego ani na świdry pneumatyczne, czy dynamit.

Dotychczas jednak ani w łonie rządu, ani w Sejmie, **nie wyłonił się** choćby jeden **konkretny środek zaradczy,** któryby dzieło sanacji finansowej, moralnej i parlamentarnej — mógł ruszyć o krok z miejsca.

Powiedział niedawno jeden z posłów, że przyczyną naszego nieszczęścia jest **defetyzm,** panujący we wszystkich niemal sferach społecznych. Społeczeństwo, **zrażone** rozmaitemi **pożyczkami wolnościowemi, odrodzeniowemi, akcjami Banku Polskiego,** ofiarami na podkład waluty polskiej, maltretowane tępemi rozporządzeniami, wszystkiemi **plagami administracyjnemi,** cuchnącemi nieraz korupcją, łapownictwem, protekcją i bezkarnością — **straciło zaufanie do wszystkiego, co idzie z Warszawy** i naprawdę pogrążyło się w głębokim defetyzmie.

Mówiąc o tem publicznie, **nie chcemy pogłębiać defetyzmu,** lecz korzystając z naszej niezależności, **zmywamy** umyślnie **patrjotyczną szminkę z demokratyzujących kabotynów wszelkiego kalibru,** aby społeczeństwo miało raz sposobność **popatrzeć** sobie **w oczy i przekonać się, że jest chore na moralną** i intelektualną kiłę i że **ostatnia pora szukać lekarza czy lekarstwa.**

Wina defetyzmu leży w rządach i w Sejmie, ale przedewszystkiem **i w społeczeństwie** samem. Wszyscy klną i narzekają, ale żaden nie ruszy z kopyta. Ludzie zdolni i energiczni **chuchają na swój spleśniały genjusz,** reszta gwiżdże na wszelkie programy i przekonania polityczne, a pokryjomu zaprzęga się do tej lub owej taczki, aby coś skubnąć lub ukraść. I dlatego może właśnie **nie widać w narodzie jakiejś zbawczej myśli,** mimo, iż wszystko **u dołu i u góry się wali.** Jeżeli cała nasza **sanacja zaczyna i kończy się na pożyczkach** — musi być z konieczności parszywa i wielka część winy spada także i na **społeczeństwo.**

—oo—

Satyra aktualna.

Zadanie graficzne małego Jasia na temat:



Nad Wisłą czuwa straż...
czyli
Sprawiedliwość jest ślepą...

„Napisano jest, iż dom mój — dom modlitwy jest, a wyście go uczynili jaskinią złodziejów"...
(Ewang. Kor. X. 7. 13.

Napad bandy dywersantów na Litwie.

Urzędnicy w łaźni.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Wilno, 9 listopada.

Otrzymano tu wiadomość o **napadzie dywersantów na miasteczko Cejkienie,** położone w pow. święciańskim, na samej granicy litewskiej.

Bandyci **zrabowali w kasie rządowej 600 zł., spalili niektóre dokumenty,** a napadu dokonali w takiej porze, **gdy wszyscy urzędnicy znajdowali się w łaźni.**

Zanim zdołano się zorjentować w sytuacji dywersanci zbiegli.

KIEDY P. GRABSKI ODPOWIE NA ZARZUTY?

(Telefonem od naszego koresp.).

Warszawa, 9 listopada.

Ustalono, że **p. Grabski jutro na posiedzeniu nie zabierze głosu** w dyskusji nad ustawami „o szczególnych środkach złagodzenia przesilenia finansowego".

P. premjer **wystąpi dopiero pod koniec dyskusji** nad tą sprawą i odpowie odrazu na wszystkie zarzuty.

—oo—

POSTULATY ROBOTNIKÓW ROLNYCH I MAŁOROLNYCH CHŁOPÓW.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 9 listopada.

Delgacja zjazdu **robotników rolnych oraz bezrolnych i małorolnych chłopów udała się pod przewodnictwem wicemarszałka Moraczewskiego,** do premjera Grabskiego, któremu przedłożyła **postulaty zjazdu.**

Delegacja domagała się bezwzględnego **odrzucenia wszelkich poprawek Senatu** do uchwalonej przez Sejm ustawy o reformie rolnej. Premjer Grabski odrzekł **iż sprawa jest w rękach Sejmu** i rząd nie może wpłynąć na dalszy przebieg sprawy.

—oo—

REWOLTA WOJSKOWA W HISZPANJI.

Wiedeń. (Tel. wł.).

Pogłoski o wybuchu rewolty wojskowej w Hiszpanji zdają się potwierdzać, gdyż **większa liczba oficerów garnizonu madryckiego została uwięziona.** W Barcelonie uwięziono kilku oficerów, podejrzanych o współudział w spisku.

Notowania giełdowe.

Dolar w wolnym obrocie dnia 9. 11. w Warszawie 6.115 zł.

Dolar w wolnym obrocie dnia 9. 11. w Krakowie 6.10 do 6.11 zł.

Dolar w wolnym obrocie dnia 9. 11. we Lwowie 6.10 zł.

Zurych urzędowy. Warszawa 85.50, N. Jork 5.18 7/8, Londyn 25.15, Paryż 20.5375, Wiedeń 73.15, Praga 15.375, Włochy 20.4875, Belgja 23.525 Budapeszt 72.60, Sofja 3.775, Holandja 208.90, Oslo 105.45, Kopenhaga 129.15, Sztokholm 138.70, Hiszpanja 74.10, Bukareszt 2.44, Berlin 123.55, Belgrad 9.185.

Pogiełda nowojorska. Warszawa 16.50, Londyn 4.84 11/16, Paryż 4.0525, Wiedeń 14.06, Praga 2.9625, Włochy 4.00, Belgja 4.535, Budpaeszt 14.25, Szwajcarja 19.26, Sofja 0.74, Holandja 40.24, Oslo 20.31, Kopenhaga 24.87, Sztokholm 26.75, Hiszpanja 14.29, Bukareszt 0.475, Berlin 23.81,

Popierajmy Tydzień Akademika.

Niezwykły wzrost bandytyzmu na Ukrainie sowieckiej.

Komuniści ściągają z przechodniów odzież i obuwie.

(Korespondencja własna „Kurjera Lwowskiego“.)

Charków, w listopadzie.

(I) Zastraszający wzrost „chuligaństwa” (bandytyzmu) **zaniepokoił rządowe koła sowieckie.** Bandytyzm opanował nie tylko wsie i miasteczka ukraińskie, lecz nawet **stolicą czerwona**, została całkowicie opanowana przez „chuliganów”, — którzy — jak to zaznaczono we wszystkich komunikatach oficjalnych — **trzymają w swych szponach całą ludność**, terroryzując ją w sposób wprost niebywały. Bandytyzm ten przybrał takie rozmiary, iż zwykły „obywatel” **nie odważy się ukazać nawet na najgłówniejszych ulicach stolicy czerwonej w płaszczu lub w butach** i to nawet w porze dziennej. Stosunki bezpieczeństwa są wprost okropne.

Rząd, oceniając powagę wytworzonej sytuacji, ogłosił, że będzie prowadził **bezwzględną wojnę** „na froncie chuligaństwa”. We wszystkich większych środowiskach zwołano specjalne narady oraz utworzono nadzwyczajne komisje, **mające opracować plan zwalczania tej nowej plagi rosyjskiej.** Rzecz charakterystyczna: główne szeregi chuliganów i bandytów składają się z **przedstawicieli młodzieży, uczęszczającej do „fakultetów robotniczych”** oraz z „komsomołów“, czyli właśnie **z tych dwóch warstw, które mają się stać podstawą przyszłego ustroju sowieckiego!** W parze z bandytyzmem rośnie pijaństwo — ta odwieczna plaga życia rosyjskiego. **Bandytyzm** w znacznej mierze **skierowany jest przeciw policji i innym reprezentantom władzy.**

Uchwalono **stosować wobec „chuliganów”** najdalej idącą bezwzględność w wyznaczaniu kar, **aż do wyroków śmierci włącznie.**

Uchwałę tą już wprowadzono w życie. Oto w Jekaterynosławiu **zatrzymano dwóch „chuliganów” pod** zarzutem pobicia policjanta (milicjanta). **Natychmiast skazano ich na śmierć i na miejscu obu rozstrzelano.**

W Charkowie też skazano na rozstrzelanie dwóch sprawców rabunku palta z przechodniów. Mimo krwawego terroru — **bandytyzm** nie tylko nie ustaje, lecz **z każdą chwilą wzmaga się**, gdyż rozkwitnął na bardzo podatnym gruncie ustroju sowieckiego.

———xo x———

Zjazd „Wcika“ odbędzie się w grudniu br.

(Korespondencja własna „Kurjera Lwowskiego“).

Moskwa, w listopadzie.

(I) Uchwalono zwołać z końcem grudnia **doroczną sesję związkowego „Wcika“** (najwyższego organu władzy sowieckiej). Program sesji obejmuje m. in. **sprawę ratyfikacji niedawno zawartego handlowego układu niemiecko - sowieckiego**, cały szereg projektów nowych ustaw w rozmaitych dziedzinach życia prawnego oraz gospodarczego. Między in. na zatwierdzenie „Wcika“ mają przedłożyć **projekt nowego kodeksu sądownictwa sowieckiego**, projekt zmniejszenia ciężarów podatkowych **z prywatnego kapitału** i in. **Oczekiwane także jest sprawozdanie Cziczerina** o wynikach jego podróży zagranicznej — do **Warszawy, Berlina** i t. d., **oraz o ustosunkowaniu się sowietów do nowej sytuacji międzynarodowej**, wytworzonej w następstwie konferencji locarneńskiej.

———xox———

Z prasy ruskiej.

Krytyka Ligi Narodów. Przewrót w Persji i bolszewicy. Wybory na Rusi zakarpackiej.

Lwów, 10 listopada.

W ostatnim numerze zamieszcza „Diło“ obszerny artykuł p. t. **„Platoniczny Trybunał“** o Lidze Narodów, jako najwyższej instancji, przed którą w myśl układów międzynarodowych **są zaskarżalne pretensje mniejszości narodowych.** Jak wiadomo, ustaliła Liga natsępującą procedurę: Ponieważ stawiać wnioski mogą tylko **państwa, reprezntowane przez swych oficjalnych przedstawicieli**, przeto zażalenie jakiejś mniejszości może być tylko wówczas rozpatrywane, jeżeli zostanie podniesione przez **jednego z członków Ligi.** Takie postępowanie bardzo sie **nie podoba politykom ruskim**, gdyż taka **procedura** utrudnia wnoszenie skarg i obronę tychże wprost przez delegatów mniejszościowych. „Diło“ widocznie nie chce zrozumieć, że Liga dlatego właśnie określiła takie normy postępowania, ażeby utrudnić wnoszenie **nieuzasadnionych pretensji i zacietrzewione pieniactwo**, do czego są aż nadto skłonne **niektóre mniejszości.**

Ponadto gniewa się „Diło“, że kodeks Ligi nie uważa mniejszości za **jednostki prawne, któreby równorzędnie z państwami, do których przynależą, mogły bronić swoich postulatów.** Coby się to działo, gdyby tak n. p. Rusini mogli nas **zaatakować na forum międzynarodowem, jako równorzędni przeciwnicy!**

Niedawny przewrót w Persji uważają Rusini za dowód wzrostu wpływów bolszewickich w tym kraju. Żywa działalność poselstwa sowieckiego w Teheranie, a nawet **rozdawanie zboża**, zmierzało do pozyskania sobie **sympatji pospólstwa i sfer rządzących**, która teraz wyładowała się jako **kurs przeciwdynastyczny, idący po linji życzeń bolszewickich.**

Dnia 15 b. m. odbędą się wybory parlamentarne w Czechosłowacji. „Diło“ śledzi bardzo pilnie ruch wyborczy na Rusi zakarpackiej i stwierdza z ubolewaniem, że wskutek **rozbicia opinji** widoki zdobycia mandatów są **bardzo słabe.**

CHOROBA PRZYBYSZEWSKIEGO.

Warszawa, 9. 11. (AW). Stanisław Przybyszewski, który w ostatnich czasach poważnie zaniemógł, czuje się obecnie lepiej.

Przybyszewski wykończył dramat p. t.; **„U wrót Twoich“**. Dramat ten wystawiony będzie w najbliższym czasie na deskach Teatru Narodowego w Warszawie.

Stabilizacje i zwolnienia wysłużonych urzędników.

Lwów, 10 listopada.

Zapowiedziana przez Rząd stabizacja urzędników w służbie państwowej została wreszcie dokonana. Przeprowadzono ją jednak **tylko częściowo**, gdyż ograniczona ilość systemizowanych posad służbowych stanęła na przeszkodzie w objęciu stabilizacją wszystkich urzędników.

Dodatkowe ustalenie w służbie państwowej reszty urzędników, musi ulec zwłoce i nastąpi **dopiero w miarę opróżnienia posad, które zajmują ustabilizowani urzędnicy.**

W związku z tem wyłania się obecnie sprawa przeniesienia na emeryturę urzędników, którzy ukończyli służbę. Zwolnienie tych urzędników leży nietylko w interesie młodszych sił urzędniczych, które czekają na dodatkową stabilizację i posunięcie do wyższych płac, lecz także w interesie samej służby.

Wobec istnienia ciągle jeszcze **nadmiernej liczby urzędników w Państwie** i potrzeby dalszej redukcji, wobec wszczętych już przez władze centralne, prac przygotowawczych dla **uproszczenia urzędowania w administracji i usunięcia z niej biurokratycznej formalistyki**, byłoby wielce słuszne i celowe w miejsce młodych sił, które dotąd podlegały każdorazowej redukcji, zwolnienie już wysłużonych urzędników. Urzędnicy ci, wskutek ustąpienia ze służby nie poniosą szkody, gdyż **osiągnęli już najwyższe stopnie płac wliczalne do emerytury** i nadto zostali **objęci stabilizacją.** Rząd, któremu przysługuje na podstawie ustawy pensyjnej prawo przenoszenia z urzędu na emeryturę urzędników, ze względu na przekroczone wiek i lata służby, winien skorzystać z tego uprawnienia jak najszerszej, kierując się przytem jednolitem postępowaniem odnośnie do urzędników zatrudnionych we wszystkich działach administracji.

———xo x———

Sekcja dla spraw kresowych przy pracy.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 9 listopada.

Dziś odbyło się posiedzenie **sekcji dla spraw kresowych i mniejszości narodowościowych** z udziałem członków pp. **Wasilewskiego, Löwenhertza i Zwierzyńskiego** oraz wiceministra **Studzieńskiego** i sekretarza sekcji **Zabierzowskiego.**

Na posiedzeniu przyjęto regulamin sekcji, zaznajomiono się z przebiegiem dotychczasowego działania i z aktualnymi zagadnieniami z zakresu działania sekcji.

———xoox———

Znamienna nominacja bolszewicka.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 9 listopada.

Naczelnikiem wydziału politycznego **w Komisarjacie ludowym dla spraw zagranicznych w Moskwie** mianowany został p. **Mieczysław Łoganowski**, który poprzednio był sekretarzem poselstwa sowieckiego w Warszawie i Wiedniu, a ostatnio przewodniczącym rosyjskiej delegacji sowieckiej w Jampolu, gdzie likwidowano wszelkie zatargi na tle zajść pogranicznych.

P. Łoganowski (Polak z pochodzenia) **uchodzi za zwolennika politycznego zbliżenia Polski z Rosją Sowiecką.**

Był on jednym z inicjatorów przyjazdu Cziczerina do Polski.

———xox———

Z ślusarza - naczelnym wodzem.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 9 listopada.

Klemens Worozіłow, mianowany komisarzem dla spraw armji i marynarki wojennej Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich jest z zawodu ślusarzem. W czasie wojny dowodził on jedną z armji na froncie ukraińskim i zdobył północny Kaukaz.

Jego zastępca Łuszewski był dotąd gubernatorem na Syberji.

Nominacje te dowodzą, że **w armji czerwonej biorą górę żywioły narodowe** przeciw prądom III-ciej międzynarodówki. Nominacja drugiego zastępcy Unszlichta jest natomiast wynikiem wpływów III międzynarodówki.

———xo x———

Smutny epilog prokuratorskiej samowoli wobec prasy.

Prokurator Hołownia zawieszony w urzędowaniu.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 9 listopada.

Prokurator Leszczyński, — który przybył do Warszawy, aby złożyć ministrowi sprawiedliwości sprawozdanie w związku z zaszłym w Wilnie **wypadkiem kradzieży depozytów w prokuraturze**, wyjechał z powrotem do Wilna z nakazem **zawieszającym w urzędowaniu prokuratora Hołownię** aż do czasu zakończenia śledztwa w sprawie podprokuratora Hursyna.

Jak słychać, **przyczyną tego nakazu była głośna sprawa bezprawnej rewizji w lokalu redakcji „Ekspressu Wileńskiego“.**

„Rozdzióbią nas kruki, wrony...“ KRADNĄ BEZ KOŃCA!

Warszawa, 9. 11. (AW). Od kilku dni umyślna komisja **Najw. Kontroli Państwa** przeprowadza szczegółową rewizję w Państw. Zakładach Graficznych.

Rewizja ta jest w związku z **szeregiem nadużyć**, które stopniowo dochodzą do wiadomości opinji publicznej.

———x ox———

Pod znakiem czasu.

W PUBLICZNEJ BIBLJOTECE.

Lwów, 10 listopada.

Niedawno jeszcze publiczne wypożyczalnie książek należały do miejsc tłumnie nawiedzanych przez zdemokratyzowaną publiczność. Mniej miłe to wprawdzie, niż sięganie po pięknie oprawny tom do swojej szafki, czy półki, tak samo, jak przyjmowanie gości w kawiarni jest mniej sympatyczne, niż we własnym salonie. Ale jedyny to sposób korzystania z książek, **skoro się nie ma pieniędzy na założenie własnej bibljoteki** i jedyna forma ugoszczenia przyjaciół, gdy kto nie rozporządza przyzwoitem mieszkaniem.

Czytająca publiczność dzieliła się na rozmaite kategorje, ale naogół czytali prawie wszyscy: młodzież egzotyczne opisy podróży i powieści kryminalne, modne panienki senzacyjne erotyki, ludzie kochający się w literaturze najnowsze dzieła i arcydzieła, poczciwe ciocie — staroświeckie, niewinne romanse. **Wypożyczalnie były codziennie pełne abonentów**, a w dzień poprzedzający święto nie można było doczekać się swej kolejki.

Dziś można zmieniać książki bardzo swobodnie i wygodnie, a panny zajęte wydawaniem tomów z półek mają dużo czasu. **Zapewne — „ciężkie czasy"...** Ale abonament **kosztuje tak niewiele! Niewiadomo**, co robią dziś **dzieweczki**, które wydzierały sobie z rąk „Alraunę" i „**Chłopczycę": tańczą na dancingach**, słuchają radja, czy też korzystają z szerokiego chodnika i przechadzają się po Akademickiej. Bo inne kategorje czytelników zostały, zdaje się, wierne swoim dawnym zamiłowaniom. (m)

—oo—

Warjat w Belwederze.

Leon Baumgarten — król polski — prosi o 2 obiady.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 9 listopada.

Ubiegłej niedzieli zjawił się w Belwederze jakiś nieznany mężczyzna, który w natarczywy sposób począł domagać się **dopuszczenia go na audiencję do Prezydenta Rzeczypospolitej**.

Ponieważ mężczyzna ów wydał się **podejrzany, więc przytrzymano go**, przyczem tenże wręczył odnośnemu funkcjonarjuszowi wizytówkę z następującym napisem: **„Leon Baumgarten, król polski, prosi dla siebie o dwa obiady".**

Stwierdzono, że jest to jeden z bezrobotnych, który **zachorował na manję królewską**. Baumgartena — **wraz z królewskim listem — pozostawiono na wolności.**

NIEMCY PRZYJMĄ PAKT LOCARNEŃSKI.

Hamburg, 9. 11. (PAT). Prezydent Reichstagu, Loebe, **oświadczył** przedstawicielowi „Hamburg. Fremdenblattu", że **pakt, zawarty w Locarno, będzie przyjęty bez konieczności rozwiązania Reichstagu.**

PROGRAM NOWEGO KOMISARZA SYRJI.

Paryż, 8. 11. (PAT.). Nowy wysoki komisarz dla Syrji, senator **Jouvenel**, oświadczył dziennikarzom, że będzie się starał o **rychłe uspokojenie i zorganizowanie Syrji**, aby wprowadzić jak najszybciej autonomję. Francja pragnie pokoju, lecz pokoju honorowego, nie może się zrzec mandatu, jaki jej został powierzony przez Ligę Narodów. W końcu oświadczył Jouvenel, że w jego zamiarach leży **ścisła współpraca z Anglją i Turcją.**

Popierajcie cele Towarzystwa Szkoły Ludowej.

Odcinek „Kurjera Lwowskiego" z 11. 11. 25

SVEN ELVESTAD 15

Kobieta-pająk.

Z przygód dedektywa ASBJÖRNA KRAGA.

(Ciąg dalszy).

Dedektyw posiadał nadzwyczajny talent naśladowania sposobu mówienia najrozmaitszych ludzi. W tym celu obrał teraz specjalny ton głosu, niezwykle ociężały, prawie zblazowany, było to czemś zupełnie specjalnem.

Krag oprawił fryzjera, stojącego przed nim pełnego podziwu i zajął się pakowaniem kufrów i porządkowanie papierów. Nagle posłyszał, że ktoś zadzwonił, a niebawem potem powiadomiła go służąca, że jakiś pan chce z nim mówić. Krag chciał go odprawić, oznajmiając mu przez służącą, że obecnie nie ma czasu, że wyjeżdża i przez kilka dni nie będzie obecnym. Nie domyślał się, że ów nieznajomy pierwszy rozświetli obchodzącą go zagadkę.

Gospodyni Kraga wróciła jednak z wiadomością, że ów nieznajomy nie cce odejść, i że koniecznie musi się widzieć i mówić z dedektywem, i napisał kilka słów na bilecie. Krag bezwiednie zdziwiony wzruszył ramionami.

— Proszę prosi tego pana — rzekł.

Gdy Krag usłyszał kroki gościa na korytarzu, podszedł do drzwi, by je otworzył i powitał wchodzącego słowami:

— Do usług, ekscelencjo!

Przybyły zamknął drzwi za sobą i zapytał:

— Czy jesteśmy sami?

— Tak, — rzekł Krag, — zupełnie sami. A ściany moje nie mają uszu.

WAŻNY PAPIER.

Zanim nieznajomy rozpoczął dalej mówić, oglądał Asbjörna Kraga ciekawie przez swój złoty cwikier:

— Ach, to pan tak wygląda?

— Tak — odpowiedział dedektyw, — tak wyglądam.

— Wyobrażałem pana sobie zupełnie inaczej. Nie wygląda pan wcale na urzędnika policji. Prędzej sądziłbym, ma pan wygląd pisarza lub polityka. Co uważa pan za lepsze?

Asbjörn Krag ukłonił się.

Gość zrozumiał, że to miejsce nieodpowiednie jest do żartów i przystąpił do swej sprawy.

— Wie pan już kim jestem. Dziwi pana zapewne, że przedstawiciel wielkiego mocarstwa złożył panu wizytę.

— Przypuszczam, że przybył pan tu z powodu bardzo ważnej sprawy — odpowiedział Krag.

— Zgadł pan. Chciałem zaś z panem rozmówić się osobiście, aby nie mieszać do tgo trzeciej osoby. Czy czytał pan dzisiejsze gazety?

— Przerzuciłem je.

— Wobec tego czytał pan zapewne, że francuska eskadra, składająca się z pancernika „Montebello" i dwu torpedowców zawinęła do zatoki w Bergen?

Gdy dyplomata wymienił słowo Bergen, Krag nastawił uszy. Był to dziwny zbieg okoliczności.

— Dowódca pancernika „Montebello" — mówił dalej ambasador — nazywa się admirał Saint Hilaire, proszę sobie nazwisko to zanotować. Może się pan znaleść w takiem położeniu, że będzie go pan potrzebował.

— Mam bardzo dobrą pamięć — rzekł dedektyw. — Ale zanim pan, ekscelencjo, zacznie mówić dalej, muszę najpierw powiadomić, że właśnie zajęty jestem bardzo ważną sprawą, absorbującą mnie zupełnie.

Dyplomata drgnął. Złoty cwikier spadł mu z nosa. Nałożył go z powrotem i spojrzał ostro na dedektywa.

— Co to ma znaczyć? — rzekł. — Czy nie zechce pan zająć się sprawą, którą chcę panu powierzyć?

— Mniej więcej tak jest — odpowiedział dedektyw. — Gdy zajmę się jedną sprawą, nic na świecie nie zdoła mnie od niej oderwać.

— Co zaś do honorarjum...

— Nigdy nie myślę o honorarjum — przerwał Krag. — Ale proszę mówić dalej, abym wiedział, co się da zrobić.

— Pańska dokładność podoba mi się, a wedle wiadomości, jakie o panu zebrałem, wiem, że można na panu polegać. Chcę panu powiedzieć, o co chodzi. Wie pan, że doszło teraz do obrzydliwego skandalu. W zarządzie Kongregacji odkryto wiele nadużyć i uwięziono kapitana Dueza. Z powodu pewnej sprawy stojącej z tem w związku, chcę prosić by pojechał pan do Bergen.

— Do Bergen?! — zapytał dedektyw zdziwiony.

Uwaga jego wzrastała.

— Tak, do Bergen. I to jutro rano, o pół do siódmej.

— Dotąd jestem na pańskie rozkazy, — odpowiedział Krag, — gdyż właśnie jutro rano wybieram się do Bergen.

— To dobrze. Ale teraz muszę panu wytłumaczyć dlaczego. Wywnioskował pan zapewne z telegramów w gazetach, że Duez występuje nadzwyczaj pewny siebie. Stwierdzono, że miljony i więcej a-niżeli miljony zniknęły bardzo tajemniczym sposobem. Nie ulega wątpliwości, że większa część tych pieniędzy zużytą została na przekupstwo. Znaleziono przy gruntownem przeszukaniu mieszkania Dueza całą listę, z nazwiskami i liczbami, napisaną tajemnem pismem. Listę tę starano się odczytać, ale dotąd nie udało się to naszym dedektywom. Nie rozwiązano zagadki. Przypuszcza się, że lista zawiera nazwiska mężczyzn i kobiet, którzy zostali przekupieni i wobec tego przypuszcza się, że istnieje klucz do tej listy. Jest się tego zupełnie pewnym.

(C. d. n.).

O umiłowanie polskiego morza.

Zadania Ligi morskiej i rzecznej.

Lwów, 10 listopada.

Zbliżyć ogół do morza, nauczyć go pokochać je, oświecić ludzi, jakim ono jest skarbem i zachęcić do czynnego popierania polskiej żeglugi, jest celem **Ligi Morskiej i Rzecznej.** Towarzystwo to zawiązało się w Warszawie w r. 1919 i założyło **oddział we Lwowie,** lecz o istnieniu jego wie dotychczas niestety bardzo nieliczne grono osób.

Ażeby obudzić żywszy **kontakt pomiędzy Ligą a społeczeństwem,** urządził onegdaj wydział Ligi **zebranie ze współudziałem przedstawicieli prasy,** na którem omówiono program wspólnej pracy w kierunku zainteresowania społeczeństwa zagadnieniami morza.

Prezes lwowskiego zarządu dr. Józef **Gluziński** przedstawił cele Ligi, a przemówienie to uzupełnili delegat centrali warszawskiej p. **Taworski,** oraz pp. **Słonecki** i **Rogowski.** Działalność Ligi obejmuje propagandę wśród społeczeństwa przez **odczyty, pogadanki, wycieczki żeglarskie, filmy,** wydawnictwo pięknego miesięcznika **„Morze",** oraz jednanie członków (wpis **3 złotych,** wkładka miesięczna **1 złoty).** Zajmuje się też Liga czynnie organizacją polskiej żeglugi i nawiązała już **kontakt z państwami nadbałtyckiemi w celach ożywienia ruchu handlowego,** co zainteresować powinno nasze kupiectwo. W projekcie jest budowa okrętu szkolnego handlowego pod nazwą **„Protektor",** gdyż ma być ufundowany ze składek protektorów Ligi. Członkowie Ligi mogą mieć **wielkie korzyści** z opłacanej wkładki: **zniżki kosztów podróży polskimi okrętami, ulgi** w pensjonatach na Pomorzu, **bezpłatny abonament** pisma „Morze".

Imieniem prasy przemawiali p. Janusz Laskowski i p. Peleńska, przyrzekając poprzeć cele towarzystwa.

(m.)

———xo ox———

Sprawy uniwersyteckie.

Wiec medyków U. J. K.

Lwów, 10 listopada.

(cz) W sobotę dnia 7 b. m. odbył się w sali Zakł. Anat. pat. wiec medyków, **studjujących według starej ustawy,** celem zajęcia stanowiska wobec uchwały sejmowej ograniczającej termin składania egzaminów ścisłych na stopień doktora wszech nauk lekarskich do dnia 15 września 1926. Ostrze tej ustawy zwraca się przedewszystkiem **przeciw starszej generacji akademickiej,** która przez udział w wojnie światowej i w wojnie polskiej straciła cały szereg lat. Po wyborze Prezydjum przedstawił p. **Billik** w bardzo rzeczowem i treściwem przemówieniu stan powyższy i naświetlił **niewłaściwość pospiesznego załatwienia** i przeprowadzenia ustawy krzywdzącej tych kolegów **którzy** rzucili studja i pospieszyli do okopów. Akcja młodzieży środowiska lwowskiego nie jest odosobnioną bo analogiczną akcję wszczęto **na terenie Uniwersytetów Jagiellońskiego i Warszawskiego** przy znacznem poparciu Grona Profesorskiego Wydziałów lekarskich.

W myśl rzeczowych wywodów referenta wybrano **Komitet wykonawczy** którego zadaniem ma być porozumienie **się** z przedstawicielami warszawskiego i lwowskiego środowiska **celem wszczęcia wspólnej** w celach uzgodnionej **akcji.** Po ożywionej dyskusji przyjęto większością przeważającą rezolucję referenta **w kierunku przesunięcia terminu prekluzyjnego do 31 XII 1928.**

Cały przebieg wiecu miał charakter niezwykle poważny przy liczbie uczestników dochodzącej do **300 osób.** Po przyjęciu rezolucji uchwalono przez aklamację podziękowanie Prezesowi i członkom sprężystego Komitetu Organizacyjnego za inicjatywę w sprawie tak bardzo doniosłej oraz JWP. Prof. Dr. W. Nowickiemu za udzielenie sali wykładowej na wiec.

———xo ox———

Z sali koncertowej.

Poranek muzyki kameralnej.

Lwów, 10 listopada.

Aby jak najbardziej uprzystępnić szerszej publiczności słuchanie muzyki kwartetowej w doborowem wykonaniu **„Kwartetu Tryjesteńskiego",** biuro koncertowe p. M. Tuerka urządziło **drugą produkcję tego znakomitego zespołu kwartetowego,** po cenach popularnych z programem bardziej przystępnym. Mozarta tzw. „Jagdquartett", znane wyjątki z kwartetów Czajkowskiego i Griega, menuet Boccheriniego i cały kwartet Debussy'ego wypełniły tę nader pouczającą produkcję muzyczną.

Publiczność, która licznie zapełniła salę koncertową, **z widocznem zamiłowaniem słuchała** tego subtelnego wykwitu twórczości klasycznej i **po** każdym numerze programu gorąco oklaskiwała wykonawców. **Którzy** dziś należą do najlepszych zespołów muzyki kwartetowej. Nieomylna technika i głębokie, trafne wniknięcie w ducha granej kompozycji tworzą tu całość artystycznie wysoce zaokrągloną **a stylowa interpretacja kompozycji pouczająco wpływa na słuchacza.**

Za niemilknące oklaski wykonawcy dziękowali dodatkami, z których wymienić należy wyjątek z onegdaj granego kwartetu f-dur Cherubiniego i znane „Marzenie" Schumanna.

Więcej takich poranków muzycznych, a publiczność **na dobre zasmakuje** w tym najsubtelniejszym wytworze muzyki absolutnej!

Grd.

PRZEDSTAWIENIA OPEROWE DLA LUDNOŚCI ROBOTNICZEJ.

Warszawa, 9. 11. (Tel. wł.) Wczoraj odbył się tu **pierwszy występ artystów Opery warsz.** na Woli dla ludności robotniczej. Odegrano w budynku teatru popularnego „Fausta" Gounoda, przy szczelnie przepełnionej sali. Przedstawienie to było prawdziwem świętem dla ludności gęsto zamieszkałego przedmieścia fabrycznego.

———oo———

Ankieta Teatralna „Kurjera Lwowskiego".

Lwów, 10 listopada.

W dalszym ciągu nadesłanych odpowiedzi zamieszczamy dziś **dwa głosy,** a to znakomitego autora dramatycznego **Bruna Winawera** i wybitnego krytyka, **dr. Wład. Kozickiego.**

Co mówi Bruno Winawer?

Warszawa, w listopadzie.

Mówiąc zupełnie szczerze — **brak frekwencji** w naszych teatrach **odczuwam boleśnie tylko wtedy, kiedy tam grają moją sztukę.** Poza tem **bywam w teatrze** — jak reszta moich współczesnych — **dość rzadko i nudzę się,** jak inni widzowie dzisiejsi.

Teatr nasz jest wszystkożerny, poprawny, mało interesujący, błąka się, **jak statek bez busoli,** po szerokich wodach. Może **będzie lepszy** wtedy, **kiedy przestaniemy** być zaściankiem, **prowincją,** kiedy życie nasze będzie ciekawsze, kiedy odnajdziemy drogi, wiodące do świata.

Zresztą **przyczynę zasadniczą „upadku domu Usherów"** zna równie **dobrze Redakcja „Kurjera Lwowskiego", jak i jego czytelnicy.**

Dlaczego w ogólnej „plajcie" i zastoju **ma kwitnąć akurat sztuka sceniczna** — tego doprawdy nie rozumiem.

Bruno Winawer.

Odpowiedź dra Wład. Kozickiego.

Lwów, w listopadzie.

Teatry w Polsce, nie tylko w Warszawie, ale i w stolicach dzielnicowych, **stoją naogół na wysokim — a przynajmniej przyzwoitym — poziomie artystycznym.**

Jeśli więc mimo to **chylą się do upadku** z powodu braku publiczności, jedyną tego przyczyną jest ogólne **zubożenie naszego społeczeństwa,** a przedewszystkiem tej warstwy, na której teatry przed wojną głównie się opierały, t. j. **inteligencji miejskiej.**

Jest u nas **hiperprodukcja teatrów i aktorów.** Redukcję w tym kierunku przeprowadzi samo życie. **Teatry zaś,** które pozostaną, jeśli chcą przetrzymać czasy kryzysu ekonomicznego, **muszą wydatnie obniżyć ceny biletów,** a tem samem zmniejszyć koszty produkcji. I w tej dziedzinie naszego życia zbiorowego, jak we wszystkich innych, musi obowiązywać zasada: **„według stawu grobla".**

Można grać tanio, a jednak artystycznie. Tylko trzeba zrezygnować z jaśniepaństwa i z zewnętrznego blasku.

Inne, czysto psychologiczno-estetyczne przyczyny upadku teatrów, jak **pewne przeżycie się teatru naturalistycznego,** odgrywają w tej sprawie podrzędną tylko rolę.

Władysław Kozicki.

Pożegnanie zasłużonego pracownika.

Lwów, 10 listopada.

Od grona nauczycielskiego w Felsztynie otrzymaliśmy następujące pismo:

W sierpniu br. grono przyjaciół i kolegów żegnało Juljana **Martynowskiego,** kier. szkoły w Lacku ad Dobromil i aby uczcić jego zasługi jako prawdziwego nauczyciela-patrjoty, złożyło kwotę 16 zł. na cele L. O. P. P. Pan Martynowski pracował przez lat 20 w różnych miejscowościach powiatu starosamborskiego. Był nauczycielem z powołania, który w czasach zaborczych przygotowywał i urabiał młode dusze do zmagań z wrogiem. Był pracownikiem cichym, to też w wolnej Ojczyźnie doznał wkrótce przykrych zawodów — a rezultatem było otrzymanie posady w powiecie dobromilskim.

Koledzy.

Egzotyczna wyprawa polskich oficerów.

Lwów, 10 listopada

W najbliższym czasie wybiera się dwuch oficerów polskich, por. **Lepecki,** autor książki: W Ojczyźnie jaguara" i kpt. **Tularski** na wielką wyprawę podróżniczą, w której **przejdą nieznane** bliżej **strony Ameryki Południowej,** rzeką Paragwajem i tajemniczem Gran Chaco, terenami nieznanego bliżej rumowiska państwa indyjsko-jezuickiego, gdzie dzisiaj żyją **niebezpieczne i wrogie plemiona indyjskie,** groźne dla podróżników. Nie tak dawno jeszcze została wymordowana wyprawa eksploracyjna francuska badająca Chaco pod kierownictwem rCevaux. Potem polscy podróżnicy przejdą przez **dział wód Amazonki** i natrafią na **Kordyljery,** po przebyciu których i zwiedzeniu jeziora **Titicaca** i pozostałości **państwa Inkasów** w Tiahuaca — dojdą do **Oceanu Spokojnego.** Powrót nastąpi stronami cywilizowanemi.

Celem wyprawy jest **eksploracyjne poznanie** przejeżdżanych **terenów** i poczynienie badań nad niektóremi szczepami Indjan na nieznanych przestrzeniach boliwijskiego Grau Chaco.

Z SALI SĄDOWEJ.

Jeszcze dematowe oszustwa.

Lwów, 10 listopada.

Na ławie oskarżonych w sądzie okr. kar. we Lwowie zasiadł wczoraj ponownie **Markus Rogenberg,** oskarżony o to, że w drugiej połowie 1922 r., jako jeden z eksploatatorów wojskowego **Demobilu w Sokalu,** wyrządził Skarbowi Państwa oraz Stanisławowi Kniżatce bezpośredniemu pełnomocnikowi Demobilu szkodę w kwocie około **20 miljardów marek pol.**

Stanisław Kniżatko zawarł w r. 1922 z oddziałem likwidacji Demobilu wojskowego przy Min. Przemysłu i Handlu **pisemną umowę,** wedle której został **upoważniony do zbiarania** rozrzuconego **materjału wojskowego.** w rejonie Sokala i Podhajec.

Wczoraj ostatecznie po wysłuchaniu poszkodowanego **Kniżatki** postępowanie dowodowe zamknięto.

Dziś będzie ogłoszony wyrok. Przewodniczył s. s. o. r. **Dworzak,** oskarżał prok. **Jasieniecki,** zastępywał Kniżatkę adw. dr. Dattner, bronił oskarżonego adw. dr. Bromberg.

———oo———

Tydzień Akademika.

Lwów, 10 listopada.

Dziś dalszy ciąg turnieju piłki nożnej rozgrywanego z okazji Tygodnia Akademika i za inicjatywą Komitetu T. A. o ufundowaną przezeń nagrodę wędrowną. Dzisiaj match **Uniwersytet - Weterynarja** — początek godz. 14 min. 30 na boisku „Cytadela“ 19 pp.

Koncert chórów akademickich odbędzie się w piątek 13 bm. w sali Tow. Muzycznego (kinoteatr Apollo) — początek godz. 20 (8-ma wieczór). Bilety do nabycia w przedsprzedaży w składzie nut Wp. Seyfarta (ul. Akademicka) codziennie, oraz w dniu koncertu przy kasie od godz. 18 (6-tej wieczór)..

Sprzedaż losów loterji Tygodnia Akademika odbywa się w dalszym ciągu codziennie przy stolikach na rogach ulic i placach publicznych — cena losu 50 gr. — stosunek pełnych do pustych, jak 1:5. Wygrane fanty wydaje się codziennie w lokalu loterji przy ul. Romanowicza 13) parter. Efektowną wystawę fantów loteryjnych oglądać można cały dzień w namiocie wystawowym na pl. Akademickim.

Poświęcenie samolotu gimnazjum XI.

Lwów, 10 listopada.

Skrzętne składki uczniów i profesorów gimnazjum XI oraz sfer rodzicielskich na polskie lotnictwo, wydały owoc imponujący i wspaniały: zbudowano z nich **samolot bojowy,** który ofiarowano **6 pułkowi lotniczemu.**

Uroczystość poświęcenia aparatu odbyła się w niedzielę rano **na lotnisku Janowskiem** przy udziale reprezentacji **wojskowości i władz cywilnych, oraz kół nauczycielskich, rzesz młodzieży, rodziców i publiczności.** Do zebranych przemówili gen. **Malczewski i ppułk. Zakrzewski,** podkreślając wartość ofiary młodzieży i społeczeństwa na cele lotnictwa polskiego. Po poświęceniu aparatu odegrano **hymn narodowy, a przedstawiciel 6 p. lotn.** odebrał dar i ślubował, że nowy aparat użyty będzie w wiernej służbie Rzeczypospolitej.

Wreszcie aeroplan wzbił się w powietrze i w towarzystwie dwóch innych aparatów wykonał popisowe ewolucje.

——oo——

Z Kasyna i Koła Liter. Art.

M. Kossak Pawlikowska, Tuwim, Wilczyński w pieśni. **Muzykalny Lwów usłyszy na wtorkowym koncercie (d. 10-go bm. 8-a wieczór.) w „Kole literacko-art.“ poezje powyższych autorów w muzyce p. Jarosława Leszczyńskiego, a wykonaniu chlubnie znanej art. opery p. Wiktorji Pastównej. „Różowa magja“, „Likier“, „Lenartowicz“ etc.— oto tytuły tych piosenek, napisanych w formie kartek do albumu.**

Bogaty program wieczoru będzie zawierał ponadto nieznane we Lwowie pieśni Sierowa, Greczawinowa, oraz oryginalne ludowe pieśni tatarskie, ponadto utwory Moniuszki, Niewiadomskiego i Saint-Saënsa.

Odcinek „Kurjera Lwowskiego“ z 11. 11. 1925

Malarstwo doby ostatniej.

(Napisał **Michał Sobeski.** Poznań, Fiszer i Majewski).

Lwów, 10 listopada.

Nie mieliśmy dotąd zwartej, jasnej a bezstronnej syntezy ekspresjonizmu i kubizmu, tych dwu kierunków współczesnego malarstwa, które niedawno jeszcze wywoływały gwałtowne i najsprzeczniejsze sądy, całą walkę za i przeciw, prowadzoną z obu stron w sposób, w jaki zwykle toczą nowe, śmiałe prądy z uświęconymi tradycją kanonami. Z tych polemik szersze sfery kulturalne miały mało korzyści, już choćby z tego względu, że toczyły się one w czasopismach fachowych, urywkowo tylko w dziennikach lub specjalnych broszurach, które już z natury rzeczy nie mogły być objektywne. Dziś kiedy można już z perspektywy pewnego okresu czasu patrzeć na te dwa kierunki, nadszedł istotnie stosowny moment do spokojnego, syntetycznego obrachunku ich walorów i ich znaczenia w rozwoju współczesnego malarstwa. Rachunek taki przeprowadza w swej broszurze znakomity esteta, autor „Filozofja sztuki“, „Przędziwa Arachny“, „Interludjów“, prof. Michał Sobeski.

Wyprowadza on początek właściwego ekspresjonizmu od Henri Matisse'a, którego nie obchodzi zewnętrzna, jeno „wewnętrzna“ struktura rzeczywistości. Wyraz staje się w niem główną osią, dookoła której układa się wszystko i w tym celu przekształca dowolnie formy rzeczywistości, deformuje je poprostu. Jest więc Matisse ekspresjonistą, lecz nie jest w tem znaczeniu, jakie to słowo zyskało ostatecznie, w współczesnem malarstwie. Czysty ekspresjonizm wyrasta ze skromnych kiełków francuskich przeszczepionych na grunt rosyjski i niemiecki przez Kandińskiego i grupę Rosjan osiadłych w Monachjum. Kandiński jest głównym teoretykiem rosyjsko-niemieckiego ekspresjonizmu, głoszący program maksymalny **czyli dosłownie bolszewicki.** Autor dokładnie wykazuje upadek całego kunsztownie budowanego programu ekspresjonistycznego i kończy zwrotem, na który zgodzi się każdy historyk sztuki: „Nowy człowiek powojenny zdawał się potrzebować nowej sztuki. Czysty ekspresjonizm niósł mu ją w darze ofiarnie lecz iluzorycznie. I rzecz znamienna: malarstwo to nie rozwinęło się we Francji, mimo, iż tam pojawiły się jego zarodki. Francja nie uznawała go nigdy. Wydoskonalenie kierunku, głoszącego jako naczelny dogmat zasadniczą obojętność w sprawie formy, pozostawiła krajom, którym wiara w ten dogmat nie sprawiała trudności, **krajom o niższej kulturze o słabem poczuciu formy.** Czysty ekspresjonizm stał się dla Francji **wprost synonimem sztuki... niemieckiej.** Sapienti sat!“

Z tej samej potrzeby antinaturalistycznej wyłoniła Francja nowy, własny kierunek: kubizm. Jest on przeciwieństwem ekspresjonizmu, gdyż obchodzi go właśnie w pierwszym rzędzie forma.

Autor doskonale przedstawia istotę kubizmu, dowodząc słusznie, iż artyzm kubisty nie polega na tem, iż rozpoznaje figury geometryczne jako istotne w rzeczach, zasadza się raczej na tem, iż z figur geometrycznych wytwarza sobie samowolnie własną rzeczywistość. W obrazach kubistów jest mozolny wysiłek konstrukcyjny, logika architektoniki, brak w nich jednak... obrazu. Udowadnia to Sobeski w sposób jasny i rzeczowy na szeregu **przykładów,** stwierdzając wreszcie, **iż tak ekspresjonizm jak i kubizm w postaci czystej — zawiodły.** Kubizm jednak przyniósł pewien pozytywny zysk: **„otworzył oczy na konieczność przywrócenia kompozycjom malarskim logicznej konstruktywności, architektonicznej czy inżynierskiej niemal budowy“.** A to zwłaszcza w czasach formalnej anarchji rysunkowej, spotęgowanej jeszcze krótkotrwałym ekspresjonizmem, jest bardzo wiele.

Dziełko prof. Sobeskiego pojawia się bardzo w porę; powinni je poznać artyści, wszyscy interesujący się sztuką i ci wszyscy propagatorowie „nowych“ kierunków, którzy ze snobizmu tylko walczą o „nową sztukę“, nie rozumiejąc istoty tej sztuki, ale robią dużo wrzawy, aby sobie przysporzyć rozgłosu, lub też tylko dlatego, by... coś niszczyć i burzyć. Prawdziwy, głęboki twórca, nie lekceważąc nowszych, ciekawych zdobyczy w dziedzinie piękna, sam sobie znajdzie drogę do najpełniejszego wypowiedzenia się w swoich dziełach. Jak to powiedział stary Goethe?: „Grau ist die Theorie..“

Artur Schroeder.

——oo——

Scena robotnicza.

Lwów, 10 listopada

Powstała we Lwowie nowa scenka, tak sympatycznie i dzielnie zorganizowana, że wróżyć jej można powodzenie i uznanie szerokich kół publiczności. Tembardziej, że ma ona na celu nie materjalny zysk i nie wyłącznie zabawę, ale **zbliżenie klasy robotniczej do sztuki** i rozrywek umysłowych, zaznajomienie jej **z wybitnemi dziełami naszej literatury scenicznej** i wyrobienie smaku artystycznego w **najszerszych masach społecznych.**

Jest to **„Scena Robotnicza“ Uniwersytetu Ludowego** im. Adama Mickiewicza, której inauguracja odbyła się w niedzielę w sali Rady Związków Zawodowych przy **ul. Ossolińskich l. 8** — (sala dawnego „Ula“).

Uroczyście udekorowana sala była przepełniona publicznością; znaleźli się w niej liczni organizatorowie i sympatycy Uniwersytetu Ludowego wśród rzesz robotniczych.

Na pierwsze przedstawienie sceny wybrano sztukę **niełatwą do odegrania** i wyreżyserowania, wymagającą **talentów wszechstronnych**, bo dramatycznych, wokalnych i choreograficznych, oraz znacznej liczby aktorów. Mimo to wystawienie **„Krakowiaków i górali“ Kamińskiego** było prawdziwym sukcesem reżysera p. **Józefińskiego** i wykazało, jak wiele zdziałać może w teatrze amatorskim umiejętne kierownictwo. Przygodni aktorzy rekrutujący się **ze sfer robotniczych**, ukrywają wśród siebie niejeden godny uwagi talencik.

W roli Stacha odznaczył się pięknym tenorem p. **Prus**. Uroczą Basią była pna **Zosińska**. Z postaci kobiecych na pierwszy plan wybiła się pani **Moycho** jako Dorota, dużo życia i swobody w grze wykazała p. **Rogożanka**, W rolach charakterystycznych odznaczyli się jak rutynowani aktorzy p. **Józefiński** (organista) i p. **Matzner** (ekonom). Inne role udatnie oddali pp: Gerus, Kondzioła, Dancewicz, Napiórkowski, Kling, Wałęga, Bilak i Szalewicz.

Wiele humoru i temperamentu, w interpretacji sztuki, żywe tempo, z brawurą wykonane tańce, oraz dodatek kupletów — złożyły się na całość doskonale zgraną i ujmująca prostotą i szczerością. Nie potrzeba dodawać, że audytorjum było serdecznie rozbawione i oklaskiwało gorąco swych „artystów“.

(m)

——xoox——

Pogadanki lekarskie.

Filmy naukowe.

Ważną innowację wprowadzono w studjum lekarskiem przez filmy naukowe. Są to **zdjęcia ciekawych wypadków**, przedewszystkiem zaś operacji.

Zdjęcia robi się tak blisko pola operacyjnego, że **student z obrazu na ekranie więcej korzysta**, niż będąc na sali operacyjnej, gdzie mu ze względu na aseptykę **tylko po przez grubą szybę** wolno śledzić przebieg operacji. Filmy te są na obowiązkowych wykładach wyświetlane i tak **profesorowie jak i słuchacze są z nich bardzo zadowoleni**.

Mają one charakter **ściśle naukowy** i nie należy ich mieszać z rozmaitymi popularnymi filmami o treści medycznej. Rozpowszechnione są szczególnie na **uniwersytetach amerykańskich i niemieckich.** U nas na razie nie są wprowadzone.

Praca zarobkowa kobiet i ciąża.

Berlińskie Towarzystwo lekarskie wypracowało dla użytku Parlamentu **projekt ochrony kobiet ciężarnych, pracujących fizycznie.** Przez to, że kobiety już od wczesnej młodości nieraz ciężko pracują, **są niedorozwinięte,** co stanowi wielkie utrudnienie przy porodzie. Dlatego nie powinny **w ostatnich 3 miesiącach** ciąży wogóle pracować, a w 5 i 6-tym miesiącu zaś znacznie swą **pracę ograniczyć.** Stratę w zarobkowaniu wynagrodzić ma państwo, któremu przedewszystkiem powinno na zdrowem młodem pokoleniu zależeć.

Czy kawa jest szkodliwą?

Bezwarunkowo, że tak. Z tem twierdzeniem dużo przyjaciół a jeszcze więcej przyjaciółek kawy się nie zgodzi, twierdząc, że ma **działanie orzeźwiające, świetny aromat i t. d.** To prawda, ale **szkodliwe działanie,** szczególnie przy stałem zażywaniu jej, **jest znaczne. I tak wzmaga ona ogólną nerwowość,** powoduje **palpitacje serca, bezsenność, drżenie mięśni (rąk).** Zwiększając produkcję kwasów, drażni nerki **i powoduje bole stawowe i mięśniowe.** Dlatego nie powinno się za dużo kawy zażywać, **szczególnie w starszym wieku,** absolutnie zaś **wystrzegać się kawy przed spaniem.**

Jak prędko rosną grzyby.

Lwów, 8 listopada.

Znane jest przysłowie: **„rosną jak grzyby po deszczu“.** Że w tem przysłowiu nie ma **ani słowa przesady,** świadczy o tem pewien gatunek **grzyba leśnego,** który w ciągu **jednej godziny** buduje **20.000 komórek,** czyli **5—6** komórek **na sekundę.** Jestto **największa szybkość wzrostu,** jaką uczeni w świecie roślinnym zaobserwowali. Dotychczas znany był na tem polu **bambus,** który w przeciągu **jednego dnia** wyrasta na **44 cm.** W świetle tych dat **grzyb** trzyma **rekord szybkości wzrostu,** szkoda tylko, że nie ma trwałości choćby bambusu, który może być nietylko meblem lecz i — **środkiem pedagogicznym.**

——oo——

Schwytanie niebezpiecznego bandyty pod Rzeszowem.

Lwów, 10 listopada.

Wczoraj we wsi Dylengawa w pow. rzeszowskim spotkali funkcjonarjusze tamtejszego posterunku P. P. **poszukiwanego** bandytę J. Maczugę **z. bandy rozstrzelanego niedawno Mitkowskiego.**

Maczuga jest bratem W. Maczugi **również rozstrzelanego** wraz z Mitkowskim i innymi.

Między policjantami i bandytą nastąpiła **wymiana strzałów** karabinowych.

W rezultacie Maczuga **raniony kulą w lewą nogę** został schwytany, a następnie odstawiony do więzienia sądu karnego w Rzeszowie.

Zapisujcie się do Ligi Obrony Powietrznej Państwa.

——oo——

Wiadomości z Tarnopola.

Tarnopol, 9 listopada

(f) **Ruch służbowy w tut. Urzędzie Wojewódzkim:** Zamianowani zostali dr. Franciszek **Krzysik** naczelnikiem Wydziału w VI. st. sł., Piotr **Koszykowski** referendarzem w VII. st. sł. W stan spoczynku przeniesiony został na własną prośbę Józef **Dniestrzański,** naczelnik Wydziału.

Do Komisji apel. Obw. Funduszu Bezrobocia powołani zostali adw. dr. Karol **Bobowski,** jako przew., pp. **Fałendysz** i **Hujda** jako członkowie.

Pomnik dla śp. Jerzego Dmytrowa i R. Popiela, ofiar okupacji ukraińskiej, **rozstrzelanych w r. 1919** wystawiony z ramienia tut. Organ. Narodowej na tut. cmentarzu został dnia 1 bm. uroczyście poświęcony. Przemawiali im Komitetu sen. dr. Orliński, im. miasta kom. dr. **Lenkiewicz** a inż. **Pleskacz** wręczył rodzinom uczczonych „Krzyże Walecznych“ Pomnik projektowany przez prof. Bronisława **Górskiego** odznacza się szlachetną linją.

Program widowisk i koncertów itp. po dłuższej przerwie jest u nas w ostatnim czasie wcale obfity i urozmaicony. Dnia 9 bm. występuje **zespół artystów teatrów warszawskich** z primadonną Walerją Dobosz, Markowskim i M. Windheimem, 10 bm. występ baletowy artystów baletu teatru lwowskiego, 12 bm. występ sił operetkowych warszawskich z Bolesławem Mierzejewskim i Heleną Kucharską na czele,

Nasz miejscowy **Teatr Podolski** pod dyr. dr. **Jedlińskiego** zapowiedział na 14 b. m. wystawienie 3 aktowej komedji Winawera **„R. H. Inżynier“** — a na 2 grudnia dramatu Herzera **„Morphium“** z gościnnym występem Zbigniewa **Orwicza,** reżysera teatru **stanisl. im. Fredry**

——xoox——

Kurjer literacki.

Wiadomości Statystyczne. Nakładem Głównego Urzędu Statystycznego. Ukazał się 20 Wiadomości Statystycznych. Treść: Handel zagraniczny Polski w miesiącu wrześniu i za okres styczeń-wrzesień r. b. Szkolnictwo wyzsze (słuchacze według zakładów i wyznań. Słuchacze według studjów). Ludność czynna zawodowo według zawodów, wyznania i stanowiska społecznego (woj. Nowogrodzkie). Ruch naturalny ludności w województwach poznańskiem, pomorskiem i śląskiem. Produkcja górniczo-hutnicza. Bezrobocie. Koszty utrzymania według obliczeń komisji lokalnych. Ceny hurtowne (wskaźnik miesięczny pełny, obliczony według cen 57 towarów) i w. i,

Życie urzędnicze. Ukazał się październikowy numer „Życia Urzędniczego“, organu Zarządu Głównego Stowarzyszenia Urzędników Państwowych. Treść: J. Kożuchowski — Solidarność i spółdziałanie. T. Szturm de Sztrem — Dlaczego urzędnicy są przeciwni inflacji? oraz notatki: Z powodu okólnika w sprawie studentów-urzędnikow St. S. Zadania stowarzyszeń urzędniczych w województwie poznańskiem Z. Jaworskiego.

Kwartalnik Statystyczny. Nakładem Gł. Urzędu Stat. Ostatnio ukazal się zeszyt 2-gi (tom II-gi) Kwartalnika statystycznego. Na treść zeszytu złożyły się artykuły: Dr. Med. Adama Ciąglińskiego p. t. „Pierwiastek czasu w określeniu prawdopodobieństwa zgonu i natężenia śmiertelności“. Dr. Jana Piekałkiewicza p. t. „Bilans płatniczy Polski w 1923 r.“ Edwarda Szturm de Sztrema p. t. „Wskaźnik cen detalicznych w Polsce“.

Ceny: Wskaźniki cen hurtowych w Polsce. Wskaźniki kosztów utrzymania w Warszawie. Koszty utrzymania w Warszawie. Wskaźniki kosztów żywności w Polsce. Porównanie kosztów żywności w miastach. Ceny hurtowe w Polsce, Ceny artykułów pierwszej potrzeby w handlu detalicznym. Ceny ziemiopłodów. Ceny ziemiopłodów, paszy i inwentarza żywego. Giełdy zbożowe w Polsce. Ceny bydła na targowiskach miejskich. Reforma rolna. Parcelacja. (Ukończona parcelacja w/g lat. Parcelacja w/g powiatów. Nabywcy w/g kategorji. Utworzone parcele w/g rodzajów) Prace regulacyjne. Prace regulacyjne ukończone. Likwidacja serwitutów. Podział wspólnot gruntowych. Komasacja gruntów. Zamiana gruntów.

Cena zł. 7. Instytucjom państwowym i komunalnym 25% rabatu.

——xoox——

Ze świata.

+ Przestępstwo w Czechach. W Czechosłowacji ostatnio zaobserwowano stale **zwiększającą się ilość przestępców małoletnich.** I tak np. za czas od 1 stycznia do 30 sierpnia b. r., a więc za 8 miesięcy, sam tylko sąd w Ostrawie sądził **571 przestępców małoletnich.**

+ Na walkę z wilkami wyznaczyła rada komisarzy ludowych w Rosji 100.000 rb. sr. Wilki grasują szczególnie na południe Rosji, **napadając na całe wsie.**

+ **Zrezygnował ze spadku 30-miljonowego.** Zmarła niedawno księżna Sforza **Pogliali** w Rzymie **zapisała cały swój majątek,** w wysokości 30 miljonów lirów, **biskupowi** bolońskiemu. Wydziedziczona rodzina księżnej zamierzała wytoczyć proces, w którym chciała udowodnić, że zmarła była niepoczytalną. **Biskup,** dowiedziawszy się o tem, **zrezygnował ze spadku.**

+ Nowy sposób uruchamiania motorów. Onegdaj w warsztatach mechanicznych w Bergsund pod Sztokholmem demonstrowano wynalazek inż. p. K. J. **Wersaella,** stanowiący prawdziwy przewrót w dotychczasowych sposobach wprowadzania motorów w ruch. Wynalazek polega na prostej frykcji, za pomocą której motor może być wprowadzony w ruch. Wynalazek, usuwający wszelkie ryzyko, daje **gwarancję oszczędności paliwa** i stanowi, jak wykazały próby, praktyczną zdobycz dla celów marynarki, przy dźwigach i różnych typach maszyn przemysłowych.

+ **Katastrofa kolejowa.** Idący z Barcelony **pociąg pospieszny** zderzył się na stacji St. Fernando z pociągiem towarowym. **1 osoba zabita, 3 ciężko ranione, 4 kontuzjonowane.**

——oo——

Demonstracje przeciw Włochom w Jugosławji.

Belgrad, 9. 11. (AW.) **Demonstracje antywłoskie na ternie Jugosławji trwają w dalszym ciągu.**

W Splicie tłum w demonstracyjnym pochodzie przez ulice miasta **zdemolował składy włoskie,** tak, że dopiero interwencja policji położyła kres ekscesom.

W Belgradzie tłum, złożony przeważnie z akademików i młodzieży szkolnej, **zniszczył demonstracyjnie sztandar włoski,** oraz zerwał i rzucił na ziemię sztandary powiewające na gmachu konsulatu włoskiego.

Minister spr. zagranicznych Ninczicz, który niedawno złożył gratulacje Mussoliniemu z powodu nieudania się zamachu na jego osobę, **wydał w porozumieniu z ministrem spraw wewnętrznych zarządzenia mające na celu zapobiedz dalszym demonstracjom antywłoskim** na terenie Jugosławji.

—xo ox—

Odroczenie konferencji polsko-litewskiej.

Ryga, 9. 11. (PAT). Z powodów technicznych **przybycie komisji litewskiej,** która miała rozpocząć ostateczne rokowania w sprawie zawarcia układu handlowego **odłożone zostały do 20 listopada.** Możliwe jest, że w skład komisji wchodzić będą częściowo delegaci litewscy, udający się do Moskwy.

—xo ox—

Odpowiedź Niemiec na notę konferencji ambasadorów.

Berlin, 9. 11. (PAT). „Voss. Zeitung“ dowiaduje się, że **odpowiedź niemiecka na ostatnią notę konferencji ambasadorów w sprawie rozbrojenia jest już gotowa** i jutro zostanie wysłana.

Odpowiedź ta podtrzymuje specjalnie sprawę pełnomocnictw generała Vegta i uzbrojenie fortyfikacji ciężką artylerją.

—xo x—

Nadzwyczajna danina majątkowa we Francji.

Projekt podatku „pogłównego“ odrzucony!

Paryż, 9. 11. (PAT.) **Komisja finansowa** Izby deputowanych **odrzuciła projekt podatku osobistego** w sumie 20 franków od osoby („pogłówne“ — Przyp. Red.), następnie **również odrzuciła wniosek socjalistów, żądający daniny majątkowej** pod formą udziału skarbu we wszystkich źródłach bogactwa.

Paryż, 9. 11. (PAT.) W dalszym ciągu obrad komisja finansowa Izby deputowanych uchwaliła w zasadzie **projekt daniny nadzwyczajnej, dotyczący wszelkiego rodzaju majątków, zarówno ruchomego jak i nieruchomego.**

Paryż, 9. 11. (PAT.) Posiedzenie Izby odłożone zostało do jutra.

—xo x—

Zaostrzona cenzura prasowa we Włoszech.

Rzym, 9. 11. (PAT). Wobec tego, że dzienniki zamieszczają **najfantastyczniejsze opisy w związku z zamachem na Mussoliniego o rzekomych aresztowaniach, wydano komunikat oficjalny, który oświadcza, że powzięto zarządzenia celem przeszkodzenia prasie w umieszczaniu nowych publikacji o poszukiwaniach policji i śledztwie sądowem. Dozwolone będzie jedynie ogłaszanie komunikatów oficjalnych.**

—xo ox—

Nieprawdziwe wiadomości o propozycjach Abd-el-Krima.

Paryż, 9. 11. (AW). „Matin“ donosi, że nowy gubernator Marokka, Steeg, oświadczył, iż rozszerzane w prasie **wiadomości o przybyciu posłów Abd-El-Krima z propozycjami pokojowemi, są nieprawdziwe.**

P. Steeg zaznaczył, że **Francja nie wypowiadała wojny Abd-El-Krimowi, który,** jeśli życzy sobie spokoju, powinien jedynie wstrzymać dalsze kroki nieprzyjacielskie, a wtedy **porozumienie z Francją nastąpi automatycznie.**

W SPRAWIE REWIZJI W BIURACH REKLAMOWYCH „RUDOLF MOSSE“ W BUKARESZCIE.

Lwów, 8 listopada.

Przed kilku dniami zamieściła Polska Agencja Telegr. telegram, zużytkowany przez nas, o rewizji, urządzonej przez **tajną policję rumuńską w biurach ajencji reklamowej „Rudolfa Mosse“ w Bukareszcie.**

Dotknięta tą wiadomością ajencja przesłała nam numer „Berl. Tagebl.“ w którym notatka o wymienionej rewizji wygląda zupełnie inaczej. Wedle „Berl. Tagebl.“ rewizja taka rzeczywiście się odbyła, jednakże **podejrzenie o szpiegostwo** firmy „Rudolf Mosse“ **okazało się nie uzasadnione, a cała świadomość polegała na denuncjacji.** Strona konkurująca korzystając z tego, że wspomniana firma przygotowuje skorowidz adresowy, oskarżyła ją przed władzami o wyszukiwanie wojskowych adresów. Firma Mosse przedłożyła na swoje usprawiedliwienie wykonaną przez się księgę adresową Francji i **prosiła władze rumuńskie o wydanie urzędowego dementi,** którego treść obiecuje podać do wiadomości wszystkich redakcji.

—oo—

Bank narodowy w Czechach.

(Od naszego korespondenta).

Praga, w listopadzie.

(T) Jak się dowiaduję, rząd czechosłowacki zamierza zaciągnąć pożyczkę za granicą w wysokości **30 miljonów dolarów,** celem stworzenia banku narodowego. Bank ten przez pierwsze **15 lat** będzie posiadał **wyłączne prawo wydawania banknotów,** a państwo na ten czas zrzeka się zupełnie dotychczas jemu przysługującego prawa na korzyść banku.

Obowiązkiem banku będzie m. i. **utrzymanie korony czeskiej** w stosunku do waluty złotej, **na obecnym poziomie. Państwo czechosłowackie** będzie tylko akcjonarjuszem i **nabędzie jedną trzecią część akcyj. — Bank ten będzie wypłacał 6 procent dywidendy.** W grudniu b. r. odbędzie się w Pradze pierwszy walny zjazd akcjonarjuszów.

—xoox—

Podpalił - potem sam się osądził.

Tarnopol. (Tel. wł.).

(f) **Jan Dynia** z jakąś niepojętą nienawiścią odnosił się do gospodarza w Czystopadach pow. Zborów, który nosił to samo, co on, imię i nazwisko **Jan Dynia.** Dnia 24 ub. m. podpalił jego obejście i **z dymem poszło całe dostatnie gospodarstwo** z żywym i martwym inwentarzem i obfitym tegorocznym plonem. Szkodę oceniają na 7000 zł. Sprawca jednak żarty wyrzutami sumienia — widząc nieszczęście jakie własną ręką wyrządził — **rzucił się do Seretu i utonął.** W pozostawionem piśmie wyznaje, że popełnił zbrodnię z zemsty, ale czynu swego żałuje i sam nie karze.

Z „Semaforu“.

Lwów, 10 listopada.

Wbrew wszelkim przewidywaniom pesymistów przemiły ten teatrzyk przy ul. Rejtana stał się ulubionem miejscem pięknej rozrywki nawet najszerszych mas. **Dyrekcja w każdym programie przynosi niespodzianki,** poziom staje się coraz wyższy, poszczególne punkty coraz ciekawsze. W środę odbędzie się premiera III programu, z którym mieliśmy sposobność zapoznać się na próbie generalnej. Ujrzymy więc **„Pocztę“** mistrza **Tagorego, „Prawo białego człowieka“** J. Londona, ślicznie inscenizowany **„Walc“** Straussa, **„Wazę“** Prudhommla, **„Plotki“** Boya, **„Na przypiecku“** (z folkloru żydowskiego), **„Laurę i Filona“** oraz kilka jeszcze innych rzeczy — a wszystko to **na tle przepięknych dekoracji i stylizowanej muzyki.** Zespół zgrany jest świetnie, reżyserja bardzo pomysłowa, bez cienia szablonu, nowe afekty świetlne — zapowiada się więc szereg wieczorów bardzo ciekawych. „Semafor“ wybija się na czoło naszych imprez artystycznych i zdobywa szturmem sympatje. **w.**

—oo—

P. NOWACZYŃSKI SKARŻY P. DĄBROWSKIEGO.

Warszawa. (Tel. wł.).

Adolf Nowaczyński wniósł skargę do sądu krakowskiego, jako trybunału przysięgłych przeciw naczelnemu redaktorowi „Il. Kurjera Codziennego“, posłowi Marjanowi **Dąbrowskiemu** i odpow. redaktorowi, p. Stankiewiczowi. Przedmiotem skargi jest artykuł, jaki pojawił się w „Kurj. Codz.“ z października b. r., w którym **zarzucono Nowaczyńskiemu czyny niehonorowe.** Na świadków wezwał p. Nowaczyński wybitne osobistości ze świata naukowego, politycznego, dziennikarskiego i literackiego.

—oo—

Różne.

— **Wielki raut z tańcami** odbędzie się w salach Kasyna oficerskiego we Lwowie, ul. Fredry, w czwartek, 12 b. m., o g. 8 wiecz., **na dochód** Lwowskiego Klubu Sportowego „Świt“, mającego na celu rozwój fizyczny młodzieży głuchoniemej. Zaproszenia i bilety wydaje się w kancelarji, ul. Łyczakowska l. 35.

Dokumenty, dotyczące pobytu Adama Mickiewicza na zesłaniu w Odessie w r. 1825 ogłoszone zostały w ostatnim numerze czasopisma sowieckiego „Byłoje“ w Moskwie.

* **Likwidacja banku Natansonów w Warszawie.** Dom bankowy S. Natanson i synowie sprzedał gmach swój przy ul. Traugutta poselstwu angielskiemu, — likwiduje bowiem swoje interesy i wymówił pracę wszystkim pracownikom.

— **Tyfus plamisty** wybuchł w Bronowicach pod Krakowem.

— **Kongres międzynarodowy w sprawie spalania zwłok** zwołany został na wiosnę 1926 r. **do Medjolanu** z okazji wybudowania pierwszego w świecie krematorjum. Kongres medjolański zadała ustanowienia przy Lidze Narodów stałej komisji dla sprawy spalania zwłok.

— **Samochód bez szofera.** Na ulicach Paryża pojawiło się onegdaj auto bez szofera, zdążające w kierunku przedmieść zachodnich. Był to eksperyment kierowania automobilem **przy pomocy fal elektromagnetycznych.** Samochód eskortowany był przez kilku motocyklistów.

— **Zwalczanie głodu mieszkaniowego w Anglji.** Z ogłoszonego właśnie sprawozdania wynika, że sytuacja mieszkaniowa w Anglji nieco się poprawia. Przed wojną musiano w Anglji skutkiem wzrostu ludności wybudować rocznie około **80.000 nowych domów.** W czasie od 31 marca 1924 do 31 marca 1925 wybudowano w Anglji **137.000 domów.**

KRONIKA.

KALENDARZYK.

Dziś: rzym.-kat. Andrzeja z Awelinu, gr.-kat. Terentyja. — Jutro rzym.-kat. Marcina b., gr.-kat. Anastazji.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.

Wtorek 10 bm. „Traviata" Gościnny występ Piotra Raiczewa.

Środa 11 b. m. „Hetman Stanisław Żółkiewski". Ceny zniżone.

Czwartek 12 b. m. „Cyganerja". Ostatni gościnny występ P. Raiczewa.

TEATR NOWOŚCI.

Wtorek 10 bm. „Dziecko Miłości" Premiera. Ceny zniżone.

Środa 11 b. m. „Jej Wysokość Tancerka". Ceny zniżone.

Czwartek 12 bm. „Dziecko miłości". Ceny zniżone.

Początek przedstawień punktualnie o godzinie 7·30 wiecz.

Repertuar teatru SEMAFOR,

Rejtana 3, codziennie o godz. 19·45, w niedzielę pop. o godz. 16·45.

1) Szymonowicz: Żeńcy. 2) Weckerlin: Krynolina. 3) Andersen: Słowik i cesarz chiński. 4) Staff: Ułan i dziewczyna. 5) Tuwim: Rachunek. 6) „Miała baba koguta". 7) „Bal u weteranów". 8) Porazińska: Wycinanki. 9) Słonimski: Żołnierz nieznany. 10) Molier-Boy: Latający lekarz.

Kino „Wanda". Od 2. listopada „Alarm północy" w gł. roli Carlo Aldini.

Kino Chimera. „Panny w Dobie Schimi" komedja w 6 akt.

—oo—

— **Teatr Wielki,** wznawia dziś operę Verdi'ego: „Traviatę", z niezrównanym wykonawcą partji Alfreda, znakomitym tenorem p. Raiczewem. W tytułowej partji Violetty wystąpi po raz pierwszy p. Sydonja Rotowska, w popisowej partji ojca, Franciszek Schütz. W drugim akcie znakomity nasz gość wykona niezwykle popisową arję dotąd nie śpiewaną na naszej scenie.

— **Ostatni gościnny występ Raiczewa,** odbędzie się w czwartek, bieżącego tygodnia w operze „Cyganerja".

— **III. program „Semafora",** którego premiera odbędzie się w środę, odznacza się w odróżnieniu od poprzednich przewagą rzeczy scenicznych i to tak z zakresu dramatu jak i muzyki. (Rabindranat Tagore: Poczta, Jack London: Prawo białego człowieka, Strauss; Walc wiedeński, śpiewno-taneczna scena rodzajowa). Dziś ostatnie przedstawienie obecnego programu.

Mówią, że...

od dnia dzisiejszego obowiązuje zniżka cen mąki i węgla

— — — — — — — — —

zniżka ta jest minimalna, inne zaś przedmioty codziennego użytku nie tylko nie spadły w cenie, ale idą w górę. Należy to z całym naciskiem podkreślić, gdyż nasze kochane centralne władze z pewnością będą chciały wyzyskać tę minimalną zniżkę i obniżą zaraz gaże na 1 grudnia. A tymczasem węgle już przeważnie wszyscy nabyli na zimę przed tą „zniżką", teraz zaś trzeba kupić właśnie te rzeczy, które coraz są droższe. Zbliżają się również święta, które choćby już tradycyjnym zwyczajem trzeba dla dzieci obchodzić. Jak najbardziej więc aktualną staje się sprawa tak zwanej „trzynastej pensji", o którą ogół urzędniczy słusznie się upomina. Zdaje się, że magistrat miasta Warszawy kwestję tę rozstrzygnie pomyślnie — więc czas, żeby i we Lwowie nad tem już myślano — sprawa jest słuszna i jasna, jak aż nadto już „jasna" jest nędza urzędnika! *rrr.*

—oo—

— **Teatr Nowości,** występuje dziś z premierą efektownej sztuki Henryka Bataille'a p. t. „Dziecko Miłości; cieszącą się dotąd wielkiem powodzeniem na wszystkich scenach zagranicznych, którą nasz teatr pierwszy wprowadza na scenę polską. W głównych rolach wystąpią najwybitniejsze siły zespołu z pp.: Srapszo, Pelińskim i Okornickim. Dalsze odpowiedzialne role odtworzą pp.: Dębicka, Grzębska, Jankowska, Rybicka, Czaki, Koczyrkiewicz, Lewicki i in. Reżyserja p. Okornickiego. Ceny miejsc zniżone.

— **Z Uniwersytetu Jana Kazimierza.** W miesiącu październiku otrzymali na Uniw. J. Kazimierza — stopień doktora teologii: 1; doktorów praw; 3; doktorów medycyny: 10; doktorów filozofji: 2 studentów.

— **Pierwszy Zjazd okręgowy lekarzy szkolnych i wychowawców fizycznych** sekcji higieny szkolnej i wychowania fizycznego T. N. S. W. we Lwowie odbędzie się 6, 7 i 8 grudnia.

— **Z Obywatelskiego Komitetu Obrony Państwa dziel. IV** donoszą nam, że zwyczajne posiedzenie Zarządu w bardzo ważnych sprawach odbędzie się we wtorek dnia 10 listopada br. o godz. 19.30 w Zakładzie Głuchoniemych, ul. Łyczakowska l. 25. Obecność wszystkich członków jest niezbędną.

— **Udaną zabawą** pod każdym względem można nazwać onegdaj urządzony **raut reprezentacyjny Tygodnia Akademika** w Kasynie Miejskiem, który zaszczycili swą obecnością wojewoda **p. Garapich** z żoną, gen. **Malczewski,** gen. **Thullie,** magnificencje prof. **Porębowicz** i prof. **Moraczewski,** prezes **Czerwiński** i wiele innych osób ze sfer naszego miasta. Akademicy ze swej strony dołożyli starań, by zabawa naprawdę się udała.

— **Polskie Tow. Przyrodników im. Kopernika.** Posiedzenie naukowe odbędzie się we wtorek, 10 b. m., o g. 18, w Instytucie geologicznym Uniw. J. K., ul. Długosza l. 8, z porządkiem dziennym: 1) wykład dr. A. **Zierhoffera** p. t.: „Północna krawędź Podola w świetle mapy powierzchni kredowej". 2) Prof. dr. E. **Romer** — komunikat p. t.; „Trzeciorzęd na wzgórzach Kamienopola". — Goście mile widziani.

— **Towarzystwo naukowe we Lwowie.** Posiedzenie wspólne **Wydziału histor.-filozof.** i Sekcji historji sztuki, odbędzie się **nie** we wtorek, dnia 10 b. m., **lecz w czwartek,** 12 b. m., o g. 5 po poł. w Zakładzie hist. sztuki na Starym Uniw., II p. — Porządek dzienny: Czł. przybr. H. **Połaczkówna** — Stemmata Polonica Długosza (Rękopis arsenalski). Poczem odbędzie się posiedzenie administracyjne Wydziału.

— **Polskie Towarzystwo Politechniczne** zawiadamia swoich członków, że w środę, 11 listopada b. r., prof. dr. Bogusław **Deryng,** prezes sekcji technicznej Towarzystwa Wiedzy Wojskowej w Warszawie, wygłosi referat pod tytułem: „Znaczenie dla obrony Państwa zespolenia sił technicznych w Polsce w gospodarnem pracowaniu". Początek o g. 18.30, goście mile widziani.

— **Bolszewicki sztandar.** W niedzielę znaleziono na parkanie domów robotniczych **na Gabrielówce** czerwoną płachtę z emblematami bolszewickiemi.

— **Kradzież w Banku Polskim.** Przy okienku w kasie Banku Polskiego skradziono woreczek bilonu, wartości 500 zł.

—oo—

Sprawa Kalauskowej na sesji Izby Radnych.

Lwów, 10 listopada.

Dowiadujemy się, iż Izba Radnych sądu okr. kar. we Lwowie będzie dziś rozpatrywała sprawę Marji Kolauskowej, jak wiadomo **aresztowanej na polecenie prokuratury za fałszywe zeznania i oszczerstwo na rozprawie Steigera. Obrońca obwinionej dr. Dattner wniósł na ręce prowadzącego sprawę sędziego śledczego r. . . . . prośbę o wypuszczenie jej na wolną stopę.**

—oo—

DWA ZAMACHY SAMOBÓJCZE.

Lwów, 10 listopada.

Dnia 8 b. m. usiłowała popełnić samobójstwo przez wypicie **jodyny i amoniaku** Michalina Tomaszewska — żona murarza, zam. przy ul. **Berka Joselowicza l. 20.** Pogotowie odwiozło ją do szpitala. Powodem miały być niesnaski rodzinne.

Drugi wypadek zdarzył się przy ul. **Źródlanej l. 31.** Wilhelm Majer — dozorca domu, **usiłował powiesić się** na strychu, zauważyła to jednak jego żona i zawezwała z ulicy posterunkowego, który nakłonił Majera do zaniechania tego kroku. Powodem usiłowanego samobójstwa były **wieczne kłótnie z żoną.**

—oo—

Co się stało w mieście?

— **Nieszczęśliwy wypadek przy pracy.** Antoni Baj, zam. w Hucie Zameckiej, pow. Kamionka Strumiłowa, podczas ścinania drzewa w firmie „Oikos" **złamał rękę.** Odwieziono go do szpitala we Lwowie.

— **Włamanie do kasy sądowej w Winnikach.** Włamywacze lwowscy włamali się w nocy na poniedziałek do kasy sądu pow. w Winnikach. Po rozbiciu kasy **zabrali 500 złotych.**

— **Zderzenie samochodu z dorożką.** Ludwik Schmied, szofer, przejeżdżając samochodem 7189 przez pl. Bernardyński, najechał na dorożkę nr. 189. Skutkiem zderzenia **konie** zostały **okaleczone,** dorożka zaś uległa znacznemu uszkodzeniu.

— **Obława policyjna w I komisarjacie.** W nocy na poniedziałek przeprowadził I komisarjat policji państw. w swoim rejonie obławę z udziałem 2 wywiadowców i 65 posterunkowych. W rezultacie **aresztowano 34 osób.**

— **Lwów się wali.** W niedzielę o godz. 7 wieczorem, 20-letnia Róża Biber, zam. przy ul. Czackiego l. 1, bawiąc chwilowo u znajomych przy ul. N. Marji Śnieżnej l. 7, **wyszła na ganek na I piętrze.** W chwili, gdy oparła się o barjerę ganku, **runęła** wraz z barierą **na podwórze.** Pogotowie odwiozło ją do szpitala.

—oo—

Z kraju.

× **Na zakupy zimowe** otrzymają urzędnicy miejscy **w Warszawie** zapomogę. Magistrat wnosi uchwalenie bezprocentowej pożyczki zwrotnej w wysokości pensji listopadowej. Urzędnicy domagali się jednorazowej zapomogi w wysokości płacy miesięcznej!

Pracownicy Kasy chorych w Warszawie domagają się **trzynastej pensji noworocznej.**

× **Szpieg litewski, Józef Rodziewicz,** aresztowany został 7 b. m. na granicy litewsko - polskiej. Znaleziono przy nim podczas rewizji dokumenty kompromitujące.

× **Obserwatorjum astronomiczne w Częstochowie.** Magistrat miasta Częstochowy wybudował obserwatorjum astronomiczne w parku obok klasztoru na Jasnej Górze i oddał klucze ks. prałatowi **Metlerowi,** wybitnemu astronomowi, uczniowi Flammariona.

× **Proces 34 członków związku młodzieży komunistycznej** w Sosnowcu zakończony został 5 bm. po 3-dniowej rozprawie. 14 oskarżonych skazano na ciężkie więzienie z zamianą na **zamknięcie w domu poprawy od 1 do 3 lat** a 20 uniewinniono.

Humor.

ODPOWIEDŹ DZIECKA.

Przy tramwajowym przystanku spotyka dama maleńką dziewczynkę, która również czeka na tramwaj. Samotne dziecko zainteresowało ciekawą ciotkę. Przystępuje więc do dziewczynki i pyta:

Dama: Cóż tu dziecinko tak sama? Nie masz siostrzyczki?

Dziewczę: Nie.

Dama: A to dlaczego?

Dziewczę: A bo tatuś jest cały dzień zajęty, mamusia chodzi na praktykę, a służąca nie ma czasu.

—xx—

Wykrycie i aresztowanie fałszerzy paszportów na terenie Lwów-Kraków-Warszawa

Lwów, 10 listopada.

Dnia 27 października b. r. zawiadomił Ekspozyturę śledczą we Lwowie sekretarz województwa p. Piwocki, że konsul francuski we Lwowie zawiadomił województwo o pojawieniu się u niego **trzech fałszywych paszportów,** rzekomo legalizowanych na terenie województwa tarnopolskiego.

Wysłany w tym celu wywiadowca **Simon** otrzymał od sekretarza konsula, p. Marka **Mortiera** trzy zaświadczenia starostw w Buczaczu (na nazwisko Szmula Eszykmana), w Podhajcach (Izak Piwnica) i w Brzeżanach (Izak Wiczer). Do stwierdzenia fałszerstwa tych paszportów przyczyniła się w znacznej mierze **manipulantka,** zajęta u p. konsula, Zofja **Olizar,** która ze zdziwieniem zauważyła, iż wszystkie 3 paszporty podpisane były **przez** starostę „Wężyka".

Ekspozytura zawiadomiła o tem **wszystkie konsulaty w Polsce** i zarządziła inwigilację. Tymczasem nadeszły z owych trzech starostw sprawozdania, stwierdzające, iż paszporty te są istotnie sfałszowane, a **nazwiska,** na nich wypisane, **zmyślone.**

Jednocześnie prawie nadszedł telefonogram z Krakowa, że w **konsulacie niemieckim aresztowano** Esterę **Sternfeld,** żonę Mojżesza Kopera, zam. w Warszawie, w chwili, gdy przyszła po wizę na podstawie owych paszportów. Policja znalazła ostatecznie punkt oparcia.

Z Warszawy doniesiono, że Mojżesz Koper był już **kilkakrotnie karany** za fałszowanie dokumentów. Przeprowadzona u niego rewizja wykazała, że utrzymuje się on na razie z tego procederu, rozsyłając **agentów po całej Polsce. Koper zbiegł.** Przywieziono jednak do Lwowa niejakiego Sternfelda, „agenta" Kopera, którego na podstawie wyników inwigilacji, zarządzonej przez policję lwowską, aresztowano w Warszawie.

Za Koperem rozesłano **listy gończe,** aresztowanych zaś odstawiono do więzienia przy ul. Batorego.

Kurjer ekonomiczny.

Urzędowe notowania waluty sowieckiej postanowił wprowadzić austr. Bank Narodowy w Wiedniu.

Polsko - czeska konwencja turystyczna. Rokowania o tę konwencję są już na ukończeniu. Na zasadzie jej **wolno będzie przekroczyć granicę polsko - czeską** w celach turystycznych, na mocy legitymacji organizacji turystycznych, zaopatrzonej stampilią konsula czeskiego, względnie polskiego. Poruszać się będzie można w pasie 40 kilometrów wzdłuż granicy polsko-czeskiej. Usunięcie przymusu paszportowego przyczyni się do rozwoju sportu.

* **Wywóz spirytusu czeskiego do Łotwy.** Łotewskie Minister. Skarbu zawarło z czechosłowackimi przemysłowcami drugą umowę na dostawę miljona stopni spirytusu. Całe użycie spirytusu w Łotwie w tym roku dosięgnie ilości około 30 miljonów stopni.

PRZEDŁUŻENIE REGLEMENTACJI PRZYWOZU.

Min. przemysłu i handlu komunikuje, że rozporządzenie z 7 sierpnia br. o rozszerzeniu zakazów przywozu towarów z Niemiec na wszystkie państwa zostanie przedłużone na dalsze trzy miesiące t. zn. **do dnia 15 lutego 1926.** — Jak wiadomo rozporządzenie to miało obowiązywać tylko do dnia 15 listopada br. Równocześnie z przedłużeniem rozporządzenia zajdzie pewna zmiana formalna. Dotychczas mianowicie pozwolenia przywozu Min. przem i handl. zastępowały świadectwa pochodzenia, o ile przedkładanie ich było konieczne dla uzyskania przewidzianych w traktatach handlowych zniżek cła (cel konwencyjnych). — Obecnie zaś **przy odprawie celnej towarów zakazanych** do przywozu, które korzystają z ceł konwencyjnych, będzie **wymagane nietylko pozwolenie** przywozu Min. Przemysłu i Handlu, ale **także świadectwo pochodzenia.**

Zwraca się więc uwagę importerów, aby dla uniknięcia trudności dla przesyłek takich towarów, które już znajdują się w drodze wzgl. które w najbliższych dniach mają być wysłane, **zażądali świadectwa pochodzenia.** W przeciwnym bowiem razie dla towarów zakazanych do przywozu, które w myśl traktatów handlowych korzystają z ceł konwencyjnych, byłoby stosowane cło normalne.

ROZŁOŻENIE PŁATNOŚCI PODATKÓW NA RATY.

Na zasadzie artukułu 122 ustawy o państwowym podatku przemysłowym i art. 120 ustawy o państwowym podatku dochodowym Minist. Skarbu zarządziło: **Podatek przemysłowy od obrotu za I półrocze 1925 roku** płatny jest w trzech równych ratach: do 10 listopada, do 10 grudnia roku 1925 i do 31 stycznia roku 1926. **Część podatku dochodowego płatną w terminie 1 listopada r. b.** rozkłada się na **dwie równe raty** płatne do 15 listopada i do 15 grudnia r. b. Od rozłożonych na raty kwot nie pobiera się kar za zwłokę i odsetek za odroczenie.

Niedotrzymanie wyznaczonych ratalnych terminów płatności pozbawia płatnika przewidzianych wyżej ulg i pociągnie za sobą **egzekucję całkowitej należności z tytułu danego podatku wraz z karami za zwłokę** od ustawowego terminu płatności.

GIEŁDA LWOWSKA.

Z powodu zwiększonego popytu kupowano wczoraj (9 bm.) w dużych ilościach Gazolinę po cenach wyższych. Poszukiwano również P. Naftę, Parowozy i Lokomotywy przy braku towaru.

W zaofiarowaniu były akcje cukrownicze. Na Chybie nie było wogóle odbiorców. Za Browary chciano płacić 6.75, żądano 7. W akcjach bankowych ruch b. mały. Tendencja niejednolita. Usposobienie wyczekujące.

Kotowane: Bk. Przemysłowy 0.14 0.13½, Chodorów 4.50 4.55 4.60, Cegielski 10.00, Gazolina 1.30 1.35, Parowozy 0.23, Pezet 0.05, Nafta 0.23, Rakszawa 0.75 Tesp 2.85 2.90 2.80, Zieleniewski 8.90 8.80 8.75.

OBROTY PRYWATNE.

Wczoraj tendencja chwiejna. Lekko zwyżkowa. Obroty średnie.

Dolar. ameryk. 6.08 i pół do 6.09 i pół, dol. kanad. 5.60 do 5.66. korony czeskie 0.17 i pół do 0.17 dwie trzecie, leje 0.02 i pół do 0.02 dwie trzecie, frank. franc. 0.27 i pół do 0.27 i dwie trzecie, frank. szwajcar. 1.14 do 1.15, funty szterl. 28.35 do 28.60.

Złoto: 20 kor. 24.40 do 24.60, 20 frank. 22.60 do 22.90, 20 mark. 27.70 do 27.90, 10 rubli 30.80 do 31.20.

Srebro: kor. austr. 0.51 jedna czwarta do 0.51 i pół, 5 kor. 2.58 do 2.65, floreny 1.30 do 1.33, ruble 2.14 i pół do 2.15 i pół, kopiejki za rubel 1.08 do 1.10.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Skromne obroty w owsie w granicach dotychczasowych notowań. — Większe obroty w fasoli. Płacono za ręcznie wybieraną fasolę krasa „Wachtla" dol. 5.37 loco Tłuste. Pozatem zainteresowanie tylko dla pszenicy najlżejszej jakości wagi 77/78. Żyto w silnem zaofiarowaniu przy braku popytu. Tendencja zniżkowa. Usposobienie słabe.

Pszenica biała krajowa 20.50 do 21.50 zł. Pszenica czerwona krajowa 22.50 do 23.50 zł. Żyto małopolskie 14.75 do 15.25 zł. Jęczmień małopolski browarn. 17.00 do 18.00 zł. Owies małopolski 16.00 do 16.50 zł. Ziemniaki przemysłowe 3.60 do 4.00 zł. Fasola biała 24.00 do 25.50 zł.

Uwaga: krasa wybierana ręcznie zł. 32.76 loco Tłuste.

Kurjer Radjowy

PROGRAM RADJOKONCERTÓW na dziś.

Berlin (505). Godz. 20.30. Narzeczona z Messyny, tragedja Schillera.

Królewiec (463). Wieczór śpiewów i instrumentalny.

Wiedeń (530). Godz. 20.15. Drogi nowej muzyki. Godz. 21.15. Wiedeńscy mistrzowie popularnej muzyki.

Zurich (515). Godz. 21.00. Koncert.

Londyn (365). Godz. 20.40. Przemowa ksiecia Walji. Godz. 21.00. Koncert skrzypcowy. Godz. 24.00. Muzyka z hotelu Carlton.

Paryż (1750). **Godz.** 21.30. Koncert.

Barcelona (325). Godz. 22.00. Angielskie pieśni. Godz. 23.00. Francuska muzyka. Godz. 23.30. Katalońskie pieśni.

Ultradynowe transformatory precyzyjnie wycechowane, najlepsze kondenzatory Square Law, transformatory niskiej częstotliwości oraz wszelkie szematy otrzymać można w firmie **Kinofot**, Lwów, ulica 3-go Maja 11a.

KURJER SPORTOWY.

CZARNI — 19 PP. OL 5:2 (3:1).

Czarni odnoszą zupełnie zasłużone zwycięstwo nad 19 pp. OL, mimo iż **skład** znowu jest **„eksperymentalny".** Atak Czarnych gra energicznie i szybko. Za to na bramce, młodziutki **Leśniakowski** obronił kilka strzałów w sposób godny **dobrej gry bramkarzy** Czarnych. Bardzo skutecznie pracował Junek **Kopeć** na środku pomocy. Z 19 pp. **najlepiej grała obrona,** pomoc grała ambitnie, atakowi nie bardzo się udawało. Bramki dla Czarnych strzelili **Sawka** 3, **Ćmielowski i Wójcik** po jednej. Szczęśliwym strzelcem 19 pp. był **Kapa**, zdobywca dwu bramek, nieszczęśliwym **Drapała,** który przestrzelił rzut karny. Sędziował p. **Grabowski.**

POGOŃ—HASMONEA 7:1 (4:1).

W drugim dniu turnieju 19 pp. OL. w grupie zwycięsców zawodów poprzednich **niezwykłą i nieoczekiwaną niespodziankę sprawiła nam Pogoń.** Tak pięknej, celowej i skutecznej gry mistrza dawno już nie widzieliśmy. Nic więc dziwnego, że Hasmonea musiała zostać pokonana, a mogła „zebrać" **nawet większą porcję bramek. Że** się to nie stało — to nie tyle zasługa szczęśliwie grającego Garfunkla, ale ciągłe **nieporozumienie Batcha i innych graczy Pogoni** ze słupkami i poprzeczką, gwałtownie stającemi na przeszkodzie. Jak widzimy, nawet Hasmonei nie wypada zbytnio skarżyć się na zły los, bo jakoś i rzut karny został zamieniony na honorowy punkt.

Bramki zdobyli dla Pogoni Wacek **Kuchar** 3, dr. **Garbień** 3 i **Fichtel** 1 — dla Hasmonei z rzutu karnego **Fleischer.** Sędziował por. **Usarz.**

Przed zawodami odbyła się uroczystość wręczenia Słoneckiemu upominku przez Zarząd Pogoni z okazji **jubileuszu dziesięcioletniej gry** w barwach klubu. Mamy nadzieję, **że** uroczystość ta nie była pożegnaniem, ale przyczyni się do pozostania w klubie w którego barwach grał Słonecki **302 zawodów.**

LWOWIANIN ZDOBYWA DWA NOWE REKORDY POLSKIE.

Dzięki ambicji zawodnika **dwa rekordy polskie wróciły do Lwowa, pobite przez Boskiego (AZS).** Boski stanął znowu do próby **pobicia rekordów** polskich **na 25 i 30 klm.** Rekordy te dotychczas były własnością Warszawy a właścicielami ich **Szelestowski i Wanat.** Bieg odbył się na szosie janowskiej i powiódł się najzupełniej. Wyniki następujące: Bieg **25 klm.** — czas **1 godz. 47 min. 17.1 sek.** (lepszy od rekordu Szelestowskiego niemal 2 minuty) — bieg **30 klm.** — czas **2 godz. 17 min. 40.9 sek.** (lepszy od rekordu Wanata 18 minut).

Po drodze ustanowił Boski dwa nowe rekordy okręgowe, a to na **15 klm. w czasie 1 godz. 02 min. 15 sek.** poprawiając dawny rekord T. Kuchara z roku 1910 i **na 20 klm.** w czasie 1 godz. 24 min. 19.4 sek., poprawiając dawny rekord Kaweckiego z 1907 roku.

Tempo cały czas równe — i dopiero po 25 klm. staje się nieco słabsze. Nawierzchnia drogi fatalna — błotnista i nierówna, tak, że po kilku kilometrach zawodnik biegł obłocony od stóp do czubka głowy.

DRUŻYNA ORŁA BIAŁEGO W RUMUNJI I FRANCJI.

Stołeczna drużyna „Orła Białego" — będąca najlepszym polskim i jedynym klubem, uprawiającym **rugby** — w najbliższym czasie wyjeżdża na tourné za granicę. „Orzeł Biały" został zaproszony przez szereg klubów rumuńskich i francuskich i przyjąwszy zaproszenie, już wkrótce wybiera się **na tourné do Francji i Rumunji.**

Oby z pobytu w Rumunji i Francji nasz klub piłki owalnej jak najbardziej tylko skorzystał i w niedługim czasie dorównał mistrzom.

Z LWOWSKIEGO TOWARZYSTWA ŁYŻWIARSKIEGO.

Wydział Towarzystwa Łyżwiarskiego postanowił na ostatniem posiedzeniu obniżyć ceny wstępów. Obniżenie wstępów ma na celu uprzystępnienie łyżwiarstwa jaknajszerszym masom, a w szczególności młodzieży szkolnej i dania jej w ten sposób zdrowej a taniej rozrywki.

Ponadto celem propagandy łyżwiarstwa między młodzieżą, postanowił Wydział **urządzać** dla niej **zawody w jeździe szybkiej i sztucznej,** a aby zapewnić jaknajliczniejszy w nich udział, **zwolnić uczestników od opłat.**

W styczniu 1926 r. odbędą się na torze Tow. okręgowe zawody łyżwiarskie, pozatem Wydział dołoży starań, **aby tegoroczne mistrzostwo Polski odbyło się we Lwowie.**

MIEJSKI TEATR WIELKI

Początek przedstawień o godz. 7·30.

Wtorek 10 listopada 1925 r.

Przedostatni gościnny występ Piotra Raiczewa.

TRAVIATA

Opera w 4 aktach Józefa Verdi'ego.

OSOBY:

Violetta Valery	—	Rotowska
Alfred de Germont	—	Raiczew
Georg de Germont ojciec Alfreda	—	Schütz
Flora de Bervoix	—	Ostrowska
Annina	—	Kryształowicz
Gaston, wicehrabia de Letoriaes		
	—	Kramus
Baron Do„phole	—	Szymański
Markiz Ouigny	—	Schmid
Lekarz	—	Jeleński
Lokaj	—	Fedyczkowski

Przyjaciele Violetty, goście, maski cygan-ki. Rzecz dzieje się w Paryżu i okolicy.

—oo—

TEATR NOWOŚCI.

Ceny zniżone.

Początek o godz. 7·30.

Wtorek 10 listopada 1925 r.

Dziecko Miłości

Sztuka w 4 aktach H. Bataille'a.

OSOBY:

Paweł Rantz	—	Okornicki
Nelli } jego dzieci	—	Dębicka
Raul } jego dzieci	—	* * *
Liana Orland	—	Trapszo
Maurycy, jej syn	—	Peliński
Alina	—	Grzębska
Raymund	—	Czaki
Myrtilla Deneigo	—	Hierowska
Gabrjela	—	Jankowska
Loredan, dziennikarz	—	Koczyrkiewicz
Dédé, krawiec	—	Hebenstreit
Książę Catardi	—	Relski
Pani Natalja, gospodyni u Maurycego	—	Rybicka
Franciszek, lokaj Rantza	—	Lewicki
Józefina, pokojówka Liany		Galicka

Rzecz dzieje się w Paryżu.

——oo——

Nauka i wychowanie.

STENOGRAFJI wyucza wszystkich bezpłatnie, listownie: Instytut Stenograficzny, Warszawa, Mokotowska nr. 39. 591

UDZIELAM lekcji z zakresu szkół średnich (niższe gimnazjum). Zgłoszenia do admin. „Kurjera Lw.“ pod „M. T.“ 623

P. T. **Wojskowi, Urzędnicy, Nauczyciele-(ki),** którym cenzus nauk. potrzebny do stabilizacji lub awansu, wpiszcie się zaraz na korespon. kursy gimnazjalne kl. 4. 6. 8, według progr Minist. Matura gimn. i semin. naucz. **NauKa z wykładów drukowanych** pod kierown. Docentów Uniwers. i Prof. Sz. Śred. bez osobnego nauczyciela. Żądajcie bezpłatnych prospektów. Na odpowiedź znaczki. **Instytut „Matura“ Kraków. Karmelicka 35, parter.** 645



Posady i prace.

WDOWA w starszym wieku, po urzędniku prywatnym, obejmie zarząd domem (wraz z gotowaniem) najchętniej u starszego pana. Zgłoszenia pod „A. A.“ do Administracji „Kurjera Lw.“. 627

PANNA młoda, władająca biegle językiem niemieckim, lubiąca dzieci poszukuje zajęcia popołudniowego. Zgłoszenia pisemne pod „Jotbe“ do adm. „Kurjera Lwowskiego“. 628

STOLARZ poszukuje pracy, specjalista w odnawianiu antyków i nowoczesnych najgorzej zniszczonych. Pracę przyjmuje w miejscu jakoteż na prowincji nadogodnych warunkach. Zgłoszenia św. Zofi 7. dla stolarza. 648

Kupno i sprzedaż.

MAM do sprzedania kilka tysięcy tegorocznego narybku karpi. Jan Piasecki, Młyn Rozhadów poczta Pomorzany. 571

MOTORY ropne Semi-Diesel od 6 do 120 HP i maszyny młyńskie, kamienie, tokarnie, pompy, pasy, transmisje poleca „PILOT“ Lwów ul. Batorego 4. 599

Różne.

FUTRA wszelkiego rodzaju przerabia na modne fasony, przyjmuje do chemicznego farbowania oraz używane w komis. Do zbiorowych zamówień wyjeżdża osobiście na prowincję jak w latach przedwojennych z kolekcją najmodniejszych futer udzielając kredytu P. T. Klientom. Ceny umiarkowane, wykończenie powierzonych mi zamówień sumienne i punktualne. Władysław Solik, Lwów ul. Kurkowa 5/II. (vis a vis kościoła OO. Karmelitów). 2310

Owies, Siano, Słomę, Buraki pastewne, drogą przetargu publicznego zakupi we większej ilości Miejski Zakład Aprowizacyjny we Lwowie ul. Kuszewicza l. 1. Przetarg odbędzie się dnia 17. listopada 1925 o godz. 11 przed południem w biurach Zakładu, gdzie przeglądnąć można szczegółowe warunki. 6.4

UNIEWAŻNIAM zgubioną książkę wojskową wydaną przez P. K. U. Tarnopol kategorja „A“ Markus Kornberg urodzony 1897 Tarnopol. 644

BUDNER MARJA poszukiwana Adwokat Kozłowski Warszawa Chmielna 27. 647

Mieszkania.

POMIESZKANIA maluje gustownie podług najnowszych wzorów zagranicznych i miejscowych dla P.T. Urzędników i Oficerów na 3 miesięczne raty, najtaniej. Firma I. M. Leichter znany Klaften, malarz pokojowy i dekoracyjny, Lwów Sieniawska 12 a, I. p. 610

Popierajcie cele Towarzystwa Szkoły Ludowej.

Zapisujcie się **do Ligi Obrony Powietrznej Państwa.**

Ceny ogłoszeń: Za wiersz milimetrowy: Zwyczajny za tekstem 12 gr. Nadesłane i nekrologja 30 gr. Na pierwszej kolumnie 50 gr. Przed kroniką i w rubryce „Repertuar“ 40 gr. Po kronice, komunikaty 36 gr. Dział ekonomiczny 40 gr. Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 6 gr. Kupno i sprzedaż 8 gr. Matrymonialne 12 gr. Poszukujący pracy 2 gr. Na kolumnie tekstowej paski i inseraty po 36 gr. Ogłoszenie zagraniczne o 50% droże

Nakładem Nowej Spółki Wydawniczej. Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroiński.
Z drukarni Polskiej we Lwowie, Chorążczyzna 17, Tel. 29-19. pod zarz. Z Kiełbusiewicza.